

P. Grzegorzcyk, *Komentarz do art. 365 i 366 k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom 2. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016

Uwagi wstępne

1. Komentowane przepisy mają centralne znaczenie z punktu widzenia celów i funkcji postępowania cywilnego. Treść wynikająca z art. 365 i 366 oraz wzajemne relacje między nimi należą jednocześnie do najbardziej kontrowersyjnych problemów polskiej procesualistyki.

Odpowiednikiem art. 365 i 366 były podobnie brzmiące art. 381 i 382 k.p.c. z 1930 r. Na tym tle przyjmowano z reguły, że unormowania te dotyczą tzw. materialnej prawomocności w odróżnieniu od prawomocności formalnej, z którą wiązano art. 380 k.p.c. z 1930 r., będący odpowiednikiem obecnego art. 363. Powagi rzeczy osądzonej nie traktowano jako odrębnej instytucji, upatrując w niej raczej wyrazu (elementu) prawomocności materialnej, uregulowanej łącznie w art. 381 i 382 k.p.c. z 1930 r. (L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego (część pierwsza) i przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego wraz z rozporządzeniami dodatkowymi, tudzież z umowami międzynarodowymi*, art. 1–392, t. I, Kraków 1934, s. 792; J.J. Litauer, *Komentarz do procedury cywilnej. Postępowanie sporne. Postępowanie zabezpieczające. Przepisy wprowadzające kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 1933, s. 229; Ś. Kruszelnicki, *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem. Część I. Art. 1–507*, Poznań 1938, s. 480; W. Piasecki, J. Korzonek, *Kodeks postępowania cywilnego i przepisy wprowadzające kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, Miejsce Piastowe 1931, s. 824) lub – jak w motywach projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394 z późn. zm.) – oba te pojęcia postrzegano jako synonimy (zob. S. Gołąb, Z. Wusatowski, *Kodeks postępowania cywilnego oraz przepisy wprowadzające kodeks postępowania cywilnego*, Kraków [b.d.w.], s. 417).

We współczesnej doktrynie można zaobserwować dwa zasadnicze nurty poglądów. Pierwszy rozróżnia prawomocność materialną oraz powagę rzeczy osądzonej. Prawomocność materialną rozumie się w tym ujęciu jako moc wiążącą orzeczenia prawomocnego formalnie (art. 365), natomiast powaga rzeczy osądzonej to rozstrzygnięcie co do istoty sprawy zawarte w prawomocnym wyroku (W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 256–259; za odróżnieniem obu instytucji również I. Kunicki, *Związanie sądu wydanym orzeczeniem w procesie cywilnym*, Warszawa 2010, s. 282; M. Michalska, *Wyrokowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone* (w:) Ł. Błaszczak, *Wokół problematyki orzeczeń*, Toruń 2007 s. 52 i n.). Drugi i szerszy nurt stanowisk łączy ze sobą oba pojęcia, przy czym w jego ramach także brakuje pełnej jednolitości. Niektórzy utożsamiają ze sobą prawomocność materialną i powagę rzeczy osądzonej, nie zawsze jednak z tym samym

skutkiem (W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1966, s. 328; K. Korzan, *Orzeczenia konstytucyjne w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1972, s. 108). Większość autorów traktuje jednak prawomocność materialną jako kategorię nadrzędną, wyposażoną w aspekt pozytywny w postaci mocy wiążącej i aspekt negatywny stanowiący przeszkodę do wytoczenia powództwa *de eadem re* (np. Z. Resich, *Res iudicata*, Warszawa 1978, s. 43; T. Ereciński (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. 2, Warszawa 2009, s. 740; K. Lubiński, *Prawomocność materialna orzeczeń w postępowaniu nieprocesowym*, PiP 2003, z. 11, s. 49; A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I. *Artykuły 1–366*, Warszawa 2013, s. 1157; M. Manowska, *Postępowanie nakazowe i upominawcze*, Warszawa 2001, s. 80 i 148; E. Marszałkowska-Krześ (w:) E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2011, s. 324; J. Rodziewicz, *Prejudycjalność w postępowaniu cywilnym*, Gdańsk 2000, s. 89; K. Weitz, *Skutki naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w procesie cywilnym* (w:) P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik (red.), *Proces cywilny. Nauka – kodyfikacja – praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, Warszawa 2012, s. 363, przyp. 64). To ostatnie zapatrywanie jest aprobowane w nowszym orzecznictwie (uchwała SN z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 25; uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40; wyrok SN z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 63/07, LEX nr 485880; wyrok SN z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 203/13, OSNC 2015, nr 2, poz. 23; wyrok SN z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 556/14, LEX nr 1771403), niemniej jednak w judykaturze można także spotkać stanowiska odmienne (por. wyrok SN z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, LEX nr 584190; wyrok SN z dnia 21 października 2005 r., III CK 139/05, LEX nr 187050).

2. Niejednolitość poglądów bierze się częściowo z nie do końca konsekwentnego stanowiska przedwojennego ustawodawcy, który czerpał nie tylko z niemieckiej koncepcji prawomocności materialnej (*materielle Rechtskraft*) i francuskiej instytucji powagi rzeczy osądzonej (*l'autorité de la chose jugée*), lecz także z rozwiązań zawartych w rosyjskiej ustawie postępowania cywilnego z 1864 r. Z przepisów ustawy z 1864 r. został zaczerpnięty w szczególności nieobecny w pierwotnych projektach art. 381 k.p.c. z 1930 r. (obecnie art. 365) statuujący związaną prawomocnym orzeczeniem „innych sądów i urzędów”. Twórcy kodeksu uznali wprowadzenie tego przepisu za celowe „[...] w interesie powagi władzy państwowej i praworządności [...]”, mimo że art. 77 Konstytucji z 1921 r. wyraźnie zakazywał władzy ustawodawczej i wykonawczej korygowania orzeczeń sądowych (J.J. Litauer, *Komentarz do procedury cywilnej...*, s. 228). Następnie konstrukcja ta, łącząca wątki procesowe z ustrojowymi i niejednolicie rozumiana już w okresie międzywojennym, została z pewnymi zmianami przejęta do obowiązującego kodeksu, pod którego rządami uprzednie niejasności uległy nawarstwieniu. Jej spójna analiza jest przez to znacznie utrudniona.

3. Jakkolwiek pierwotnie art. 381 k.p.c. z 1930 r. (obecnie art. 365) pełnił raczej wyłącznie funkcję pomocniczą względem art. 382 k.p.c. z 1930 r. (art. 366), uwypuklając ustrojowe

zobowiązanie organów państwa do respektowania prawomocnych orzeczeń sądowych, *legis latae* treści wynikającej z art. 365 i 366 nie można traktować rozłącznie i wyklądać w oderwaniu od siebie. Koncepcję ujmującą te przepisy wspólnie jako źródło prawomocności materialnej oddziałującej dwuaspektowo – w sensie pozytywnym jako moc wiążąca oraz w sensie negatywnym jako powaga rzeczy osądzonej (por. uwagę 1) – należy uznać za operatywną i pomocną przy rozwiązywaniu większości problemów interpretacyjnych. Racją jest, że pozytywny i negatywny aspekt prawomocności są aktualne w odmiennych sytuacjach, niemniej jednak u ich podstaw leży zawsze ten sam cel, którym jest zapewnienie stabilności sądowego rozstrzygnięcia i ekonomia procesowa (*ne bis in idem procedatur*). Koncepcja ta stanowi w konsekwencji punkt wyjścia do dalszych uwag. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że trudno podzielić zapatrywanie, według którego treść obejmowana łącznie pojęciem prawomocności materialnej stanowi następstwo (skutek) prawomocności formalnej. Po pierwsze, nie każde orzeczenie prawomocne formalnie korzysta z atrybutów wskazanych w art. 365 i 366. Po drugie, o ile prawomocność formalna chroni przed zmianą lub uchYLENIEM orzeczenia w toku instancji, o tyle treść prawomocności materialnej ujawnia się w innych postępowaniach niż to, w którym orzeczenie wydano, uniemożliwiając odmienne rozstrzygnięcie tej samej sprawy (*bis de eadem re ne sit actio*). Nie do przyjęcia byłaby bowiem sytuacja, w której wyrok, wprawdzie niewzruszalny w toku instancji, mógłby być kwestionowany w innym postępowaniu toczącym się między tymi samymi stronami. Postawienie takiej bariery jest nieodzowne z punktu widzenia efektywnej ochrony prawnej, nie wynika ona wszakże z prawomocności formalnej ani nie jest jej skutkiem. Prawomocność formalna jest natomiast z reguły przesłanką ujawnienia się konsekwencji prawnych orzeczenia w innych postępowaniach.

Powaga rzeczy osądzonej i moc wiążąca

4. Prawomocność materialna w obu aspektach aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym wydano orzeczenie. Między innymi ta cecha odróżnia ją od prawomocności formalnej (zob. uwagi do art. 363 oraz wyżej uwagę 3). Z powagą rzeczy osądzonej (art. 366) mamy do czynienia wtedy, gdy przedmiot prawomocnie zakończonego procesu oraz przedmiot kolejnego procesu są identyczne, przy jednoczesnej tożsamości stron obu postępowań (przedmiotowa i podmiotowa identyczność sporu – zob. Z. Resich, *Res...*, s. 92; W. Siedlecki (w:) Z. Resich, W. Siedlecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1975, s. 576; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2014, s. 425; w judykaturze zob. postanowienie SN z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 414/09, LEX nr 578135; postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2012 r., I CSK 550/11, LEX nr 1164438). Powaga rzeczy osądzonej wyłącza dopuszczalność orzekania w sprawie i prowadzi do odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 pkt 2), ewentualnie – jeżeli powstała dopiero w toku postępowania – prowadzi do jego umorzenia jako niedopuszczalnego (art. 355). Jako taka powaga rzeczy osądzonej jest negatywną i bezwzględną przesłanką procesową. Postępowanie przeprowadzone w warunkach powagi rzeczy osądzonej jest dotknięte wadą

nieważności (art. 379 pkt 3). Po uprawomocnieniu się orzeczenia wykrycie wcześniejszego prawomocnego wyroku w tej samej sprawie i między tymi samymi stronami uzasadnia wznowienie postępowania, jeżeli strona nie mogła powołać się na ten wyrok w zakończonym postępowaniu (art. 403 § 2 – zob. uwagi do tego przepisu). Negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej eliminuje nie tylko dopuszczalność przeprowadzenia postępowania rozpoznawczego, lecz także postępowania pojednawczego w tej samej sprawie (postanowienie SN z dnia 30 sierpnia 1966 r., I CR 485/66, OSPiKA 1967, z. 9, poz. 224).

5. Pozytywny aspekt prawomocności materialnej – moc wiążąca – zakłada tożsamość stron przy jednoczesnym braku tożsamości przedmiotu procesu. Ten aspekt prawomocności uaktualnia się wówczas, gdy zagadnienie rozstrzygnięte prawomocnie w pierwszym procesie stanowi kwestię wstępną (prejudycjalną) w innym postępowaniu, w którym dochodzone jest odmienne żądanie. O ile zatem w przypadku powagi rzeczy osądzonej chodzi o zakaz orzekania *de eadem re*, o tyle oddziaływanie mocy wiążącej przejawia się w wypadku *eadem questio* (por. I. Kunicki, *Związanie sądu wydanym...*, s. 282; W. Broniewicz, *Prawomocność orzeczeń w postępowaniu cywilnym*, SI 1976, t. V, s. 76; w judykaturze por. postanowienie SN z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 161/10, LEX nr 785884). W tej sytuacji skutek w postaci niedopuszczalności kolejnego postępowania byłby nie do przyjęcia, zważywszy, że prawomocnie rozstrzygnięta kwestia jest tylko jednym z elementów, które sąd musi rozstrzygnąć po drodze do wydania orzeczenia o innym żądaniu. Oddziaływanie prawomocności sprowadza się w konsekwencji do tego, że sąd w kolejnym postępowaniu zobowiązany jest przyjąć, iż istotne z punktu widzenia zasadności żądania zagadnienie kształtuje się tak jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku. Oznacza to niedopuszczalność ponownej analizy prawnej, a także prowadzenia postępowania dowodowego co do okoliczności objętych uprzednim prawomocnym rozstrzygnięciem (W. Broniewicz, *Prawomocność orzeczeń w postępowaniu...*, s. 76). Sąd obowiązany jest uwzględnić prawomocne orzeczenie w ramach podstawy orzekania o kolejnym żądaniu, bez dokonywania ponownej oceny rozstrzygniętej nim kwestii. W przeciwieństwie do powagi rzeczy osądzonej, która zawsze wyklucza uwzględnienie żądania, moc wiążąca prawomocnego orzeczenia może doprowadzić zarówno do uwzględnienia, jak i oddalenia powództwa (klarownie M. Allerhand, *Wykładnia art. 3 i 382 k.p.c.*, PPC 1937, nr 9–10, s. 298).

W praktyce oddziaływanie prawomocności materialnej przejawia się w znacznie większej liczbie przypadków w aspekcie mocy wiążącej aniżeli powagi rzeczy osądzonej (P. Grzegorzczak, *Przedmiotowy zakres prawomocności materialnej wyroku w procesie częściowym* (w:) J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea praxis, aurea theoria. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, Warszawa 2011, s. 203; K. Weitz, *Uchylenie wyroku sądu polubownego z powodu prawomocnego wyroku sądu (art. 1206 § 1 pkt 6 k.p.c.)* (w:) *Księga pamiątkowa 60-lecia Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie*, Warszawa 2010, s. 702). O ile wytoczenie powództwa w sprawie prawomocnie osądzonej należy do stosunkowo rzadkich, o tyle relacja prejudycjalna między rozstrzygnięciami sądu pojawia się nieporównywalnie częściej. Dlatego też ochrona trwałości rozstrzygnięcia sądowego ograniczona

do przypadków identyczności przedmiotowej sporu byłaby dalece niepełna. Rolę prejudykatu w innym postępowaniu odgrywają z reguły orzeczenia ustalające i kształtujące. Funkcja ta nie jest jednak zastrzeżona wyłącznie dla tego rodzaju rozstrzygnięć. Przykładowo prawomocny wyrok uwzględniający powództwo o zapłatę czynszu wiąże sąd w późniejszym procesie dotyczącym skuteczności wypowiedzenia umowy najmu z powodu zwłoki w zapłacie czynszu.

Cel i znaczenie prawomocności

6. Niezależnie od sporów pojęciowych, nauka jest zgodna co do podstawowej funkcji i zasadniczego znaczenia prawomocności dla postępowania cywilnego. Trafnie podnosi się, że do udzielenia pełnej ochrony prawnej konieczne jest utrwalenie skutków orzeczenia i stworzenie tamy przed jego wzruszeniem, a cele te realizuje właśnie prawomocność (Z. Resich, *Res...*, s. 29; K. Korzan, *Skutki orzeczeń rozstrzygających sprawę co do istoty (prawomocność, wykonalność i skuteczność)*, Rej. 2005, nr 4, s. 117). Dzięki prawomocności ochrona prawna udzielona przez sąd uzyskuje cechę stabilności i niewzruszalności (M. Sawczuk, *Ponowne orzekanie w sprawie cywilnej prawomocnie osądzonej (art. 907 § 2 k.c.; art. 138 k.r.o.; art. 523 k.p.c.)*, Warszawa 1975, s. 14 i 19). Podobnie wypowiadają się inni autorzy (szerzej P. Grzegorzcyk, *Stabilność orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych* (w:) T. Ereciński, K. Weitz (red.), *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 2010, s. 116–118). Ogólnie trzeba stwierdzić, że instytucja prawomocności stanowi w postępowaniu cywilnym logiczny warunek uznania udzielanej w nim ochrony prawnej za należytą. O ochronie takiej nie można mówić w sytuacji, w której sąd ustaliłby korzystny dla ubiegającego się o tę ochronę stan rzeczy, jednakże stan ów nie wykazywałby cechy trwałości, mógłby być dowolnie kwestionowany przez podmiot, przeciwko któremu wszczęto postępowanie i nie musiałby być respektowany przez organy państwa powołane do urzeczywistnienia nakazu lub zakazu, jeżeli treść udzielonej ochrony na taki zakaz lub nakaz opiewa. Prawomocność gwarantuje stałość ustalonej orzeczeniem sytuacji prawnej, uniemożliwiając jej podważenie przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia i zobowiązując do jej respektowania inne sądy oraz organy państwa w określonych ustawą granicach. Nie godzi tym samym w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP (wyrok SN z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 6/14, LEX nr 1604655), lecz służy należytej jakości ochrony prawnej w wymiarze indywidualnym, ekonomii procesowej oraz zapewnieniu jednolitości i przewidywalności orzecznictwa (P. Grzegorzcyk, *Stabilność orzeczeń sądowych...*, s. 121 i 127). W takim ujęciu prawomocność orzeczenia sądowego znajduje zakotwiczenie w art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP (por. wyrok TK z dnia 28 listopada 2006 r., SK 19/05, OTK-A 2006, nr 10, poz. 154; wyrok TK z dnia 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06, OTK-A 2008, nr 3, poz. 39) oraz w art. 6 ust. 1 EKPC (por. np. wyrok ETPC w sprawie *Ryabikh przeciwko Rosji*, no. 52854/99, § 51–58, ECHR 2003-IX).

Natura prawna prawomocności materialnej

7. W sporze o naturę prawną prawomocności krzyżują się dwie zasadnicze i rozwinięte głównie w nauce niemieckiej teorie – materialnoprawna oraz procesowa. Pierwsza tradycyjnie zakłada, że wyrok oddziałuje na sytuację materialnoprawną stron i tworzy nową podstawę prawną żądania, utrwalając dotychczasowy stan rzeczy lub – jeżeli jest nietrafny – kształtując ów stan na nowo zgodnie z treścią wyroku. Gwarantuje tym samym każdorazowo harmonię między treścią wyroku a sytuacją prawnomaterialną. Druga teoria wyklucza oddziaływanie wyroku na sferę prawa materialnego (z zastrzeżeniem wyroków konstytucyjnych). Nietrafny wyrok nie rzutuje na treść stosunku prawnego między stronami, a niemożność odmiennej prawnej oceny rozstrzygniętej kwestii jest wyłącznie refleksem procesowych zakazów wpływających z prawomocności (szerzej A. Miączyński, *Istota prawomocności w świetle poglądów nauki niemieckiej*, SC 1975, t. XXV–XXVI, s. 160–162; Z. Kufel, *Res iudicata. Przegląd zapatrywań na istotę powagi rzeczy osądzonej w procesie cywilnym*, RPEiS 1964, z. 1, s. 50 i n.). W głosach nauki polskiej widoczna jest aprobata dla drugiej i przeważającej współcześnie teorii (Z. Hahn, *Powaga rzeczy osądzonej*, PPC 1935, nr 9–12, s. 258–260; F. Halpern, *Istota powagi rzeczy osądzonej*, PPC 1938, nr 7–8, s. 204 i n.; A. Miączyński, *Istota prawomocności w świetle...*, s. 166 [autor uznaje ją za „zasadniczo trafną”]; W. Siedlecki (w:) Z. Resich, W. Siedlecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 1, s. 570). Kodeks postępowania cywilnego kształtuje prawomocność materialną jako instytucję wyłącznie procesową, zakazującą odmiennego (moc wiążąca) lub ponownego (*res iudicata*) orzekania co do tej samej kwestii, niezależnie od zgodności uprzedniego rozstrzygnięcia z prawem materialnym lub procesowym. W interesie publicznym oba aspekty prawomocności materialnej muszą być uwzględniane przez sąd z urzędu i uchylają się od dyspozycji stron (por. też W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część szczegółowa*, Warszawa 1959, s. 193).

Zakres orzeczeń korzystających z prawomocności materialnej

8. Do orzeczeń korzystających z prawomocności materialnej należy zaliczyć w pierwszym rzędzie wyroki rozstrzygające sprawę co do istoty w procesie, niezależnie od sposobu ustosunkowania się sądu do powództwa i bez względu na zakres rozstrzygnięcia. Z prawomocności materialnej korzystają wyroki uwzględniające i oddalające powództwo, w tym wyroki częściowe, końcowe, łączne i uzupełniające. W judykaturze prawomocność materialną przyznano także wyrokom wstępnym (wyrok SN z dnia 20 października 1999 r., III CKN 448/99, LEX nr 528117; wyrok SN z dnia 30 marca 2011 r., III CSK 165/10, OSNC 2011, nr 12, poz. 137); kwestię tę można jednak uznać za dyskusyjną (por. też I. Kunicki, *Ustawowe przesłanki wydania wyroku wstępnego*, PS 2010, nr 10, s. 27 oraz orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 1947 r., C II 402/47 (w:) J. Gudowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Tekst. Orzecznictwo. Piśmiennictwo*, t. 1, Warszawa 1998, art. 318, poz. 8), choć nie ulega żadnej wątpliwości, że wyrok wstępny wiąże sąd w późniejszym postępowaniu co do rozstrzygniętej

nim zasady żądania. Prawomocnością materialną w rozumieniu art. 365 i 366 cieszą się również wyroki sądów polubownych po ich uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności (wyrok SN z dnia 23 stycznia 2014 r., II CSK 239/13, LEX nr 1441473, postanowienie SN z dnia 16 października 2015 r., I CZ 83/15, LEX nr 1816553).

Z punktu widzenia treści rozstrzygnięcia prawomocność materialna odnosi się do wyroków zasądających świadczenie, ustalających istnienie albo nieistnienie stosunku prawnego lub prawa oraz kształtujących. Obojętny jest również sposób wydania wyroku – atrybut prawomocności dotyczy także wyroków zaocznych oraz wydanych w następstwie uznania powództwa. Co oczywiste, do uzyskania waloru prawomocności materialnej nie ma znaczenia prawidłowość zawartego w wyroku rozstrzygnięcia. Korzystają z niej także wyroki, które zostały wydane w nieważnym postępowaniu lub w których sąd sprzecznie z art. 321 § 1 wykroczył poza granice żądania pozwu (zob. uwagę 13).

9. Na równi z wyrokami walor prawomocności materialnej przysługuje prawomocnym formalnie nakazom zapłaty wydawanym w postępowaniu nakazowym (art. 494 § 2), upominawczym (art. 504 § 2) oraz elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 504 § 2 w zw. art. 505²⁸); por. W. Siedlecki (w:) Z. Resich, W. Siedlecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 1, s. 571; A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I..., s. 1161; w orzecznictwie zob. np. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2010 r., III CZP 105/10, Biul. SN 2010, nr 12. Nie stoi temu na przeszkodzie ograniczony zakres badania powództwa, jeżeli wziąć pod uwagę, że pozwany może doprowadzić do pełnego zweryfikowania żądania przez złożenie zarzutów lub sprzeciwu, z drugiej zaś strony ochrony wymaga interes powoda w zabezpieczeniu stabilności korzystnego rozstrzygnięcia. Mimo braku wyraźnej regulacji, trzeba przyjąć, że z prawomocności materialnej korzystają również nakazy zapłaty wydawane w europejskim postępowaniu nakazowym toczącym się na podstawie przepisów rozporządzenia (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz. Urz. UE L 399 z 30.12.2006, s. 1 z późn. zm.).

10. W nowszym piśmiennictwie przeważa pogląd, że z prawomocności materialnej korzystają również wydawane w postępowaniu nieprocesowym postanowienia orzekające co do istoty sprawy, stanowiące odpowiednik wyroków w procesie (zob. zestawienie poglądów u K. Lubińskiego, *Prawomocność materialna orzeczeń w postępowaniu nieprocesowym*, PiP 2003, z. 11, s. 46; ponadto A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I..., s. 1159–1160; J. Jodłowski (w:) J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 3, Warszawa 1989, s. 866; W. Broniewicz, *Prawomocność orzeczeń w postępowaniu...*, s. 79 i n.; por. też uchwałę SN z dnia 12 kwietnia 1995 r., III CZP 35/95, OSNC 1995, nr 7–8, poz. 110). Kwestia ta jest w zasadzie poza sporem w przypadku postanowień uwzględniających wnioski (por. art. 523 zdanie pierwsze). Specyfika ochrony prawnej udzielanej w postępowaniu nieprocesowym wymusza jednak modyfikacje tej

reguły w zestawieniu z rozwiązaniami obowiązującymi w procesie (zob. K. Lubiński, *Prawomocność materialna orzeczeń...*, s. 51 i n. i uwagi do art. 523).

11. Złożony jest problem prawomocności materialnej postanowień sądu. Zagadnienie to sprowadza się do dwóch podstawowych pytań – po pierwsze, którym postanowieniom należy przyznać walor prawomocności materialnej, po drugie – w jakim aspekcie prawomocność ta się przejawia. Odpowiedź na te pytania, dyskusyjne także w literaturze zagranicznej, jest dodatkowo utrudniona ze względu na fakt, że w punkcie tym ogniskują się zróżnicowane w polskiej nauce poglądy co do postrzegania prawomocności materialnej, mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej.

Z uwag W. Siedleckiego, sformułowanych krótko po wejściu w życie kodeksu postępowania cywilnego, wynika, że autor ten konsekwentnie odmawiał postanowieniom zapadającym w procesie atrybutu prawomocności materialnej, rozumianej jako zakaz odmiennego rozstrzygnięcia konkretnej kwestii (*Abweichungsverbot*) czy jako zakaz ponownego orzekania co do tej kwestii (*Wiederholungsverbot*). Według powołanego autora w razie ponownego wytoczenia powództwa w sytuacji, w której uprzednio w tej samej sprawie prawomocnie odrzucono pozew z racji niedopuszczalności drogi sądowej, sąd powinien raz jeszcze zbadać dopuszczalność drogi sądowej i nie może odrzucić pozwu dlatego, że już uprzednio wydał takie samo rozstrzygnięcie, lecz ewentualnie dlatego, że droga sądowa jest (nadal) niedopuszczalna. Logiczną konsekwencją tego rozwiązania jest, jak pisał autor, niedopuszczalność wznowienia postępowania zakończonych prawomocnym postanowieniem (art. 399 § 1), skoro nie ma przeszkody do ponownego orzekania w tej samej sprawie (W. Siedlecki (w:) Z. Resich, W. Siedlecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, Warszawa 1969, s. 548; stanowisko to zostało powtórzone w kolejnym wydaniu komentarza (s. 570–571)). Rozważania te W. Siedlecki prowadził wyłącznie z perspektywy art. 366, pomijając treść art. 365. Już jednak Z. Resich, analizując ten sam problem, podniósł, że wprowadzie zarzut powagi rzeczy osądzonej w ponownym procesie byłby nieskuteczny, niemniej jednak prawomocne postanowienie wydane w poprzednim postępowaniu będzie posiadać moc wiążącą na podstawie art. 365 (Z. Resich, *Przesłanki procesowe*, Warszawa 1966, s. 120).

Pogląd, że postanowienia sądu (wszystkie) korzystają z mocy wiążącej na podstawie art. 365, nie partycypują natomiast w negatywnym aspekcie prawomocności materialnej (art. 366), który zastrzeżony jest wyłącznie dla wyroków i nakazów zapłaty (w postępowaniu nieprocesowym – postanowień orzekających co do istoty sprawy), wydaje się obecnie dominować w doktrynie (zob. W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne...*, 2008, s. 260; A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I..., s. 1158; I. Kunicki, *Związanie sądu wydanym...*, s. 282; M. Jędrzejewska (aktualizacja K. Weitz) (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. 2, Warszawa 2009, s. 102). W orzecznictwie wykluczono przyznanie atrybutu powagi rzeczy osądzonej m.in. w postanowieniu o odrzuceniu pozwu (postanowienie SN z dnia 18 sierpnia 1967 r., II CZ 68/67, OSPiKA 1968, z. 11, poz. 238; postanowienie SN z dnia 17 maja 2012 r., I CSK 550/11, niepubl.), postanowieniu o umorzeniu

postępowania (postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2000 r., II CKN 1400/00, LEX nr 51965), postanowieniu odmawiającemu wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (wyrok SN z dnia 2 lutego 1996 r., II CRN 216/95, Prok. i Pr.-wkł. 1996, nr 5, poz. 44), postanowieniu, którym wyznaczono dłużnikowi termin spełnienia świadczenia z zagrożeniem grzywną na wypadek jego niewykonania w toku egzekucji świadczenia niepieniężnego (wyrok SN z dnia 5 października 2005 r., I PK 65/05, LEX nr 375675), postanowieniu w przedmiocie zezwolenia dłużnikowi na złożenie świadczenia do depozytu sądowego (wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2007 r., V CSK 499/06, LEX nr 611443) i postanowieniu w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności (uchwała SN z dnia 28 października 2010 r., III CZP 65/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 27). W orzeczeniu z dnia 19 czerwca 1962 r., IV CZ 36/62 (OSNC 1963, nr 7–8, poz. 160), Sąd Najwyższy odmówił natomiast materialnej prawomocności postanowieniu co do wydania drugiego tytułu wykonawczego (art. 793).

Mimo że art. 365 § 1 posługuje się ogólnym pojęciem „orzeczenie”, przyznawanie waloru mocy wiążącej w rozumieniu tego przepisu wszystkim postanowieniom sądu budzi jednak wątpliwości z punktu widzenia celów prawomocności materialnej. Kierując się założeniem, że prawomocność materialna (w obu aspektach) realizuje się w innym postępowaniu aniżeli to, w którym orzeczenie zostało wydane (por. uwagę 4), atrybut ten należałoby raczej zarezerwować dla takich rozstrzygnięć, które z racji swojej treści mogą wyrzucić skutki poza postępowaniem, w którym zapadły (dotyczy to zwłaszcza, ale nie tylko, postanowień kończących postępowanie w sprawie; por. K. Piasecki (w:) K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I. *Komentarz do artykułów 1–366*, Warszawa 2010, s. 1639; odmiennie Z. Resich, *Res...*, s. 48; I. Kunicki, *Związanie sądu wydanym...*, s. 266 i n.). Skutki innych postanowień, których działanie zamyka się w ramach toczącego się postępowania, należałoby wiązać wyłącznie z art. 360 i przepisami szczególnymi regulującymi ich konsekwencje, nie zaś z art. 365. Z drugiej strony, powagi rzeczy osądzonej nie można redukować wyłącznie do wyroków i postanowień orzekających co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym. Nie ma podstaw, aby odmówić tego przymiotu także postanowieniom w przedmiocie ustalenia, że orzeczenie sądu państwa obcego podlega albo nie podlega uznaniu i w przedmiocie stwierdzenia wykonalności orzeczeń sądów państw obcych (art. 366 w zw. z art. 13 § 2). Postanowienia te w sposób merytoryczny rozstrzygają o żądaniu udzielenia ochrony prawnej, są wydawane w postępowaniu będącym odpowiednikiem postępowania w sprawie i wymagają gwarancji stabilności na równi z wyrokami. Ich wagę potwierdza dopuszczalność skargi kasacyjnej oraz skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 1148¹, art. 1151¹ § 3).

Problem prawomocności materialnej postanowień należy uznać za kontrowersyjny i wymagający głębszych rozważań. Docelowo należy dążyć do sytuacji, w której prawomocność materialna (w obu aspektach) przysługiwałaby tym rozstrzygnięciom, niezależnie od ich postaci, których stabilność z racji ich treści jest niezbędna z punktu widzenia interesu stron i wymiaru sprawiedliwości. Konsekwencją takiego założenia musi być jednak konieczność rozważenia problemu wzruszania tego rodzaju postanowień w okolicznościach, które w przypadku wyroków uzasadniają wznowienie postępowania. Trudno bowiem pogodzić się z sytuacją, w której prawomocne postanowienie o odrzuceniu pozwu, z powodu zasadniczej niedopuszczalności

wznowienia zakończonych nim postępowania (arg. z art. 399 § 1), miałyby uzyskiwać większą stabilność niż prawomocny wyrok, jeżeli np. zostało ono wydane przez sędziego wyłączonego z mocy ustawy (art. 401 pkt 1) lub uzyskane za pomocą przestępstwa (art. 403 § 1 pkt 2). Problem ten jest aktualny niezależnie od tego, czy prawomocność tego rodzaju postanowień miałyby wyrażać się jedynie w mocy wiążącej, czy też – co *legis latae* jest jednak nie do przyjęcia – miałyby w ogóle wykluczać dopuszczalność ponownego postępowania co do rozstrzygniętego przedmiotu.

12. Z prawomocności materialnej nie korzystają akty pozbawione charakteru orzeczeń. Dotyczy to w szczególności ugód zawieranych przed sądem (orzeczenie SN z dnia 28 września 1937 r., C.I. 2648/36, Zb. Orz. 1938, nr 7, poz. 322) lub sądem polubownym (orzeczenie SN z dnia 26 października 1936 r., C.II. 1371/36, Zb. Orz. 1937, nr 4, poz. 160), a także pozasądowych tytułów egzekucyjnych, takich jak bankowy tytuł egzekucyjny (art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1854) lub akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji (art. 777 § 1 pkt 4–6). Zgodnie z postanowieniem SN z dnia 24 marca 2003 r., II UK 393/02 (OSNP 2004, nr 9, poz. 163), waloru powagi rzeczy osądzonej pozbawiona jest decyzja administracyjna wydana przez organ rentowy. Z perspektywy mocy wiążącej takie samo stanowisko wyrażono w wyroku SN z dnia 12 stycznia 2005 r., I CK 402/04 (LEX nr 371837).

Powaga rzeczy osądzonej

13. Konieczność odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 zachodzi wówczas, gdy sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami została prawomocnie osądzona. Jest tak wtedy, gdy roszczenie poddane pod osąd jest tożsame z przedmiotem, który został z mocą powagi rzeczy osądzonej rozstrzygnięty w poprzednim postępowaniu. Ocena tej tożsamości jest warunkowana tym, jak daleko sięgają przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej. W świetle art. 366 powagą rzeczy osądzonej objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Uwzględniając treść art. 187 § 1 pkt 1, art. 321 § 1 i art. 325, należy przyjąć, że przedmiot ten determinowany jest treścią przytoczonego w pozwie żądania w powiązaniu z uzasadniającym je zespołem okoliczności (postanowienie SN z dnia 25 marca 2015 r., II CSK 226/14, LEX nr 1677167; postanowienie SN z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 673/14, LEX nr 1801558; podobnie A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I., s. 1162; we wcześniejszej literaturze klarownie F. Halpern, *Przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej*, PPC 1938, nr 13–15, s. 403–404). Chodzi o żądanie w takiej postaci, jaką posiadało ono w chwili miarodajnej dla orzekania, z uwzględnieniem ewentualnych zmian przedmiotowych powództwa (orzeczenie SN z dnia 10 listopada 1937 r., C.I. 482/37, Zb. Orz. 1938, nr 9, poz. 395). Brzmienie art. 366 przesądza zarazem, że jeżeli sąd nieprawidłowo wykroczył poza granice żądania, zasądzając więcej (*plus*) albo orzekając o czymś innym (*aliud*), powagą rzeczy osądzonej objęte jest to, o

czym rzeczywiście rozstrzygnięto, a nie to, o czym sąd powinien rozstrzygnąć (Z. Resich, *Res...*, s. 59; P. Grzegorzcyk, *Przedmiotowy zakres prawomocności...*, s. 206; K. Weitz, *Skutki naruszenia art. 321 § 1 k.p.c...*, s. 363–364; tak samo Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 maja 2008 r., II PK 319/07, OSNP 2009, nr 21–22, poz. 286 i w postanowieniu z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 245/09, LEX nr 1353298; por. też postanowienie SN z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 673/14, LEX nr 1801558). Kwestię tę można jednak uznać za sporną, ponieważ wyrażane są również poglądy uznające wyrok w zakresie wykraczającym poza żądanie za *sententia non existens* (ostatnio tak I. Kunicki, *Związanie sądu wydanym...*, s. 98–99; zob. też podaną tam literaturę). *Vice versa*, powagą rzeczy osądzonej nie jest objęte to, o czym sąd nie rozstrzygnął, mimo że miał taki obowiązek (por. orzeczenie SN z dnia 3 czerwca 1949 r., C. 655/49, PiP 1949, z. 12, s. 134).

14. Rozstrzygnięcie o żądaniach stron sąd zamieszcza w sentencji wyroku. Stosownie do tego przyjmuje się powszechnie, że powagą rzeczy osądzonej objęta jest treść sentencji, atrybutu tego pozbawione jest natomiast uzasadnienie. Uzasadnienie może być pomocne do ustalenia tego, o jakim żądaniu i w związku z jaką podstawą faktyczną rozstrzygnięto. W opinii Sądu Najwyższego motywy wyroku zawarte w jego uzasadnieniu nie uzyskują cech prawomocności i nie mogą krępować sądu przy wydawaniu innego orzeczenia (orzeczenie SN z dnia 6 lipca 1934 r., C.III. 313/33, Zb. Orz. 1935, poz. 67). Mogą one jedynie służyć wyjaśnieniu treści sentencji, choćby nawet znalazły się w samej sentencji (orzeczenie SN z dnia 24 września 1926 r., C. 1247/25, OSP 1927, z. VI, poz. 212). Brak uzasadnienia nie pozbawia w rezultacie wyroku powagi rzeczy osądzonej (orzeczenie SN z dnia 18 czerwca 1955 r., III CR 199/54, OSN 1956, nr 4, poz. 100). Stanowisko to wielokrotnie powtarzano w judykaturze (por. orzeczenie SN z dnia 17 września 1957 r., I CO 20/57, OSPiKA 1958, z. 10, poz. 261; orzeczenie SN z dnia 25 września 1962 r., I CR 771/61, OSNC 1963, nr 7–8, poz. 116; orzeczenie SN z dnia 4 października 1963 r., I PR 470/63, OSNPG 1964, nr 7, poz. 46; postanowienie SN z dnia 27 kwietnia 1999 r., III CKN 77/99, LEX nr 523565; wyrok SN z dnia 21 maja 2004 r., V CK 528/03, LEX nr 188496; wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05, LEX nr 187004; wyrok SN z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007, nr 5–6, poz. 71; wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20; postanowienie SN z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 1414/09, niepubl., wyrok SN z dnia 17 maja 2012 r., I CSK 494/11, LEX nr 1228678, wyrok SN z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, LEX nr 1628952; odmienne poglądy mają charakter odosobniony, por. np. wyrok SN z dnia 8 marca 2010 r., II PK 249/09, OSNP 2011, nr 17–18, poz. 225; wyrok SN z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284). Jeżeli występują wątpliwości co do treści żądania, a uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone, o przedmiocie wyrokowania należy wnioskować na podstawie pism procesowych stron, a jeżeli materiał ten nie jest wystarczający, można rozważyć celowość wystąpienia z wnioskiem o wykładnię wyroku (postanowienie SN z dnia 25 lutego 1998 r., II UKN 594/97, OSNP 1999, nr 1, poz. 37; por. też wyrok SN z dnia 21 maja 2004 r., V CK 528/03, LEX nr 188496, w którym wskazano, że uzupełniającym źródłem poznania przedmiotu rozstrzygnięcia jest pozew, protokół rozprawy i pisma procesowe). Pogląd

o jedynie pomocniczej roli uzasadnienia w celu ustalenia zakresu powagi rzeczy osądzonej dominuje również w piśmiennictwie (np. W. Siedlecki, *Zarys postępowania...*, s. 331; Z. Resich, *Res...*, s. 67; A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I..., s. 1166; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 426; nieco inaczej A. Międzyński, *Znaczenie i rola uzasadnienia orzeczenia sądowego w sprawach cywilnych*, PiP 1970, z. 11, s. 756–757).

15. Konsekwencją zapatrywania, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się modelowo na rozstrzygnięcie o żądaniu w związku z jego podstawą jest to, że w kontekście przedmiotowym do uwzględnienia zarzutu powagi rzeczy osądzonej konieczne jest ustalenie identity dwóch elementów – żądania i jego podstawy, przy czym przez podstawę tę należy rozumieć podstawę faktyczną. Ze względu na brak związania sądu kwalifikacją prawną żądania (*da mihi factum dabo tibi ius*), stwierdzenia tożsamości przedmiotowej spraw nie wyklucza natomiast oparcie żądania na innej podstawie prawnej, jeżeli uzasadniający je kompleks faktów jest taki sam jak objęty rozstrzygnięciem w sprawie prawomocnie osądzonej (por. W. Siedlecki, Glosa do uchwały SN z dnia 30 maja 1966 r., III PZP 15/66, OSPiKA 1967, z. 5, poz. 112, s. 211; postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1967 r., I CR 570/66, OSPiKA 1968, z. 7–8, poz. 158 z glosą W. Berutowicza). Jeżeli stan faktyczny podlega wielorakiej kwalifikacji prawnej, sąd, z zastrzeżeniem szczególnych przypadków, powinien rozpatrzyć powołaną przez powoda podstawę faktyczną w świetle wszystkich zbiegających się podstaw. Przedmiotowy zakres prawomocności materialnej nie zależy więc co do zasady od norm prawnych powołanych przez powoda do uzasadnienia roszczenia ani wziętych przez sąd pod uwagę przy orzekaniu (tak również uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40; w piśmiennictwie por. W. Siedlecki, *Zasady wyrokowania w procesie cywilnym*, Warszawa 1957, s. 118; K. Markiewicz (w:) A. Marciniak, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I. *Komentarz do art. 1–366*, Warszawa 2016, s. 1393; K. Weitz, *Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym* (w:) J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea praxis, aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, Warszawa 2011, s. 696; E. Łętowska, Glosa do wyroku SN z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, PiP 2005, z. 10, s. 123 i n.). W judykaturze wyrażany jest jednak często odmienny pogląd, zgodnie z którym stwierdzenie tożsamości roszczeń zakłada istnienie nie tylko tej samej podstawy faktycznej, ale także prawnej (np. postanowienie SN z dnia 29 stycznia 1997 r., I CKU 65/96, Prok. i Pr.-wkł. 1997, nr 7–8, poz. 41; wyrok SN z dnia 21 czerwca 2006 r., II CSK 34/06, LEX nr 393881; wyrok SN z dnia 6 marca 2008 r., II UK 144/07, LEX nr 420911; postanowienie SN z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 414/09, LEX nr 578135; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, LEX nr 738532; por. też postanowienie SN z dnia 25 marca 2015 r., II CSK 226/14, LEX nr 1677167, w którym zwrócono uwagę na sporny charakter tego elementu). Stanowisko to, w pełnym zakresie, jest jednak trudne do przyjęcia, ponieważ jego konsekwentne przeprowadzenie wymagałoby zasadniczej reorientacji ugruntowanej w nauce polskiej i znajdującej oparcie w art. 187 § 1 pkt 1 i 2 koncepcji przedmiotu procesu,

opartego na treści żądania i jego podstawie faktycznej, która jest sprzężona ze spoczywającą na sądzie powinnością oceny stanu faktycznego według wszystkich wchodzących w rachubę kwalifikacji prawnych (tak też w orzecznictwie np. wyrok SN z dnia 15 października 2010 r., III UK 20/10, LEX nr 694242; wyrok SN z dnia 16 czerwca 2010 r., I CSK 476/09, LEX nr 737242; wyrok SN z dnia 16 września 2009 r., II CSK 189/09, Pal. 2009, nr 11–12, s. 276). Skutkiem tego rozwiązania byłoby m.in. otwarcie drogi do równoległych lub następujących po sobie procesów *eadem re* między tymi samymi stronami, w których żądanie różniłoby się jedynie podstawą prawną, co trudno zaakceptować. Nie oznacza to jednak, że przyjęta przez sąd kwalifikacja prawna pozostaje całkowicie bez znaczenia, ponieważ może ona w pewnych sytuacjach służyć pomocniczo odgraniczeniu faktów objętych prekluzyjnym skutkiem prawomocności od faktów stanowiących *nova producta* (zob. uwagę 24).

16. O identyczności żądania i jego podstawy można mówić nie tylko wtedy, gdy elementy te dokładnie pokrywają się ze sobą. Żądanie pozwu każdorazowo podlega wykładni, która może prowadzić do stwierdzenia identyczności roszczeń. Niezależnie od tego trzeba przyjąć, że zarzut powagi rzeczy osądzonej jest uzasadniony, gdy żądanie w drugim procesie stanowi *minus* względem rozstrzygnięcia zawartego w prawomocnym wyroku, jeżeli podstawa faktyczna jest tożsama (postanowienie SN z dnia 27 czerwca 1973 r., I PZ 39/73, LEX nr 14221). Ponadto zarzut powagi rzeczy osądzonej jest skuteczny, gdy kolejne żądanie stanowi przeciwieństwo uprzednio rozstrzygniętego. Będzie tak, jeżeli prawomocnym wyrokiem uwzględniono powództwo o ustalenie prawa własności, a następnie pozwany w pierwszym procesie wystąpi o ustalenie nieistnienia prawa własności po stronie pierwotnego powoda. Jak się wydaje, to samo rozumowanie należałoby przyjąć, gdyby w podanym przykładzie osoba zajmująca w pierwszym procesie pozycję pozwanego żądała w kolejnym postępowaniu ustalenia, że prawo własności przysługuje jej lub pozwany uprzednio prawomocnie zobowiązany do zapłaty domagał się ustalenia, że wierzycielowi nie przysługuje zasądzone uprawnienie, choć nie mamy tu do czynienia ze ścisłym przeciwieństwem. Trzeba jednak pamiętać, że nieuniknioną konsekwencją szerszego aniżeli identyczność przedmiotowa pojmowania granic prawomocności materialnej są trudności z rozróżnieniem, czy w określonej sytuacji prawomocność ta przejawia się jako powaga rzeczy osądzonej (tożsamość spraw), czy jako moc wiążąca (odmienność spraw i relacja prejudycjalna). Zob. uwagi 4–5.

17. Zdeterminowanie przedmiotu rozstrzygnięcia treścią *petitum* i jego podstawą sprawia, że powaga rzeczy osądzonej nie dotyczy kwestii, które nie były objęte żądaniem, ale które sąd musiał rozstrzygnąć dążąc do osądzenia sprawy. W orzecznictwie zauważa się w związku z tym trafnie, że moc prawna wyroku ogranicza się do bezpośredniego przedmiotu wyrokowania (wyrok SN z dnia 24 stycznia 1936 r., C.III. 511/35, Wiadomości Prawnicze 1938, nr 10, poz. 10) lub że powagę rzeczy osądzonej ma tylko rozstrzygnięcie o żądaniu, nie rozciąga się zaś ona na przesłanki orzeczenia (wyrok SN z dnia 6 sierpnia 1971 r., II CR 287/71, OSNC 1972, nr 2, poz. 34; postanowienie SN z dnia 25 marca 2015 r., II CSK 226/14, LEX nr 1677167; wyrok SN z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, LEX nr 1628952). Podobnie w literaturze podnosi

się, że prawomocność może osiągnąć „[...] tylko ten skutek prawny, który stanowi bezpośredni przedmiot rozstrzygnięcia. [...] Sędzia, rozstrzygając bezpośredni stosunek prawny, orzeka pośrednio o pytaniach prejudycjalnych, ale powód poddał pod jego orzeczenie tylko skutek prawny, stanowiący przedmiot powództwa, a nie pytanie wstępne” (F. Halpern, *Przedmiotowe granice powagi...*, s. 405; podobnie Z. Fenichel, *Wykładnia art. 382 i 213 kpc (Powaga rzeczy osądzonej)*, DPP 1950, nr 5, s. 48; W. Siedlecki, Glosa do uchwały SN z dnia 17 września 1957 r., I CO 20/57, OSPiKA 1958, z. 10, s. 619). Należy zauważyć, że z innej perspektywy tę samą treść oddaje często stosowana formuła nakazująca obejmować powagą rzeczy osądzonej wyłącznie sentencję wyroku z pominięciem motywów rozstrzygnięcia, które mogą odgrywać wyłącznie rolę pomocniczą. Sentencja wyroku odzwierciedla bowiem rezultat subsumpcji dokonanej przez sąd z pominięciem kwestii wпадkowych (por. uwagę 14). Omawiana reguła ma większe znaczenie w kontekście pozytywnego aspektu prawomocności materialnej (zob. uwagę 19). Aprobując ją, nie można jednak zgodzić się z poglądem, że prawomocny wyrok zasądający świadczenie lub prawomocny nakaz zapłaty z mocą *rei iudicatae* ustala istnienie stosunku prawnego lub prawa, z którego wynika zasądzone roszczenie (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, LEX nr 1628952 i stan faktyczny w sprawie rozstrzygniętej wyrokiem SA w Warszawie z dnia 25 czerwca 2013 r., VI ACa 1689/12, LEX nr 1362956; odmiennie A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I..., s. 1163–1164; odrębną kwestią jest przy tym ocena istnienia interesu prawnego w sytuacji, w której sens wyroku ustalającego nieistnienie prawa lub stosunku prawnego miałyby się sprowadzać do podważenia skutków uprzedniego prawomocnego wyroku zasądającego świadczenie). Z podobnych powodów wyłączone jest przyjęcie powagi rzeczy osądzonej w sprawie, w której powód domaga się zasądzenia wierzytelności, jeżeli w poprzednim procesie istnienie tej wierzytelności było badane *incidenter tantum* w ramach oceny zasadności zarzutu potrącenia (tak jednolite obecnie stanowisko judykatury: wyrok SN z dnia 6 września 1983 r., IV CR 260/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 59; uchwała SN z dnia 20 listopada 1987 r., III CZP 69/87, OSNC 1989, nr 4, poz. 64; wyrok SN z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 190/03, Biul. SN 2004, nr 7, s. 10; postanowienie SN z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 414/09, LEX nr 578135; w literaturze np. A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I..., s. 1167; por. także odosobnione stanowisko I. Kunickiego (w:) A. Marciniak, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I..., s. 1600, którego zdaniem nieuwzględnienie zarzutu potrącenia z powodu nieistnienia wierzytelności wzajemnej jest objęte powagą rzeczy osądzonej).

18. W orzecznictwie tożsamość spraw pod kątem przedmiotowym uznano m.in. w sytuacji, w której w sprawie z powództwa właściciela nieruchomości sąd orzekł zakaz przechodu i przejazdu przez jego nieruchomość, zaprzeczając istnieniu służebności, a w późniejszym procesie pozwani żądali dopuszczenia ich do wykonywania służebności (uchwała SN z dnia 30 sierpnia 1977 r., III CZP 64/77, OSNC 1978, nr 8, poz. 128 z glosą Z. Świebody, OSPiKA 1980, z. 2, poz. 24); w sprawie, w której prawomocnie oddalono powództwo o ustalenie prawa do lokalu socjalnego z powodu wygaśnięcia roszczenia, a w kolejnym powództwie powód

domagał się ponownie ustalenia tego prawa, powołując się na wszczęcie egzekucji i zmianę okoliczności faktycznych dotyczących jego osoby (uchwała SN z dnia 6 lipca 2007 r., III CZP 61/07, OSNC 2008, nr 7–8, poz. 88 z glosą P. Sokala, M. Praw. 2008, nr 11, s. 605) oraz w sprawie, w której powód wystąpił z ponownym powództwem o pozbawienie wykonalności tego samego tytułu wykonawczego, powołując się na fakt, że w międzyczasie doszło do prawomocnego ustalenia nieważności umowy będącej podstawą wystawienia tego tytułu (uchwała SN z dnia 23 września 2009 r., III CZP 50/09, OSNC 2010, nr 3, poz. 41).

Zasadność zarzutu powagi rzeczy osądzonej zanegowano natomiast w sytuacji, w której sąd oddalił powództwo o wydanie (eksmisję) oparte na twierdzeniu o braku podstawy prawnej do korzystania z gruntu, a następnie powód wystąpił z ponownym powództwem, twierdząc, że umowa, która uprawniała do korzystania z gruntu, wygasła (orzeczenie SN z dnia 19 października 1949 r., Wa. C. 21/49, DPP 1950, nr 5, s. 46); w sprawie, w której sąd zasądził od pozwanego czynsz najmu w określonej kwocie, a kolejny proces dotyczył czynszu należnego za inny okres (wyrok SN z dnia 10 czerwca 1966 r., III CR 76/65, Biul. SN 1966, nr 7–8, s. 99; por. też orzeczenie SN z dnia 9 marca 1938 r., C.I. 1679/37, PPC 1938, nr 16–18, s. 559); w sprawie, w której sąd uwzględnił powództwo o odszkodowanie w postaci symbolicznej złotówki, a w późniejszym procesie poszkodowany domagał się odszkodowania w dalszym zakresie, pod warunkiem, że z wyroku nie wynika, iż zasądzenie symbolicznej złotówki wyczerpywało w całości roszczenie powoda (postanowienie SN z dnia 23 listopada 1966 r., III CR 245/66, OSNCP 1967, nr 5, poz. 94); w sprawie, w której pozwany domagał się w pierwszym procesie ustalenia zakresu obowiązku pozwanego wypłacania renty w przyszłości, w drugim zaś dochodził zasądzenia renty (uzasadnienie postanowienia SN z dnia 30 stycznia 1969 r., II CZ 212/68, OSPiKA 1969, z. 9, poz. 202); w sprawie, w której prawomocnym wyrokiem określono wysokość świadczenia wzajemnego płatnego na rzecz pozwanego, a w kolejnym procesie pozwany domagał się zapłaty tej kwoty (wyrok SN z dnia 21 czerwca 1972 r., II CR 177/72, OSPiKA 1973, z. 1, poz. 9; zob. też M. Waligórski, *Powaga rzeczy osądzonej w stosunku do roszczeń wzajemnych*, PiP 1951, z. 3, *passim*); w sytuacji, w której prawomocnie dokonano wpisu hipoteki do księgi wieczystej, a następnie wytoczono powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 u.k.w.h.) przez wykreślenie wpisu hipoteki (wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2007 r., I CSK 479/06, LEX nr 253401); w sprawie, w której na rzecz powoda zasądzono określoną kwotę zadośćuczynienia, a w kolejnym procesie powód wystąpił z żądaniem wyższej kwoty, twierdząc, że domaga się tej części zadośćuczynienia, której nie dochodził wcześniej (postanowienie SN z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 595/08, LEX nr 599760; zob. uwagę 21) oraz w sytuacji, w której najpierw prawomocnie oddalono powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym dotyczące określonych działek, a następnie powodowie wystąpili z powództwem o ustalenie, że przysługuje im własność tych samych działek (postanowienie SN z dnia 8 kwietnia 2011 r., II CSK 493/10, Biul. SN 2011, nr 6, s. 11).

Moc wiążąca

19. Przy ocenie przedmiotowych granic mocy wiążącej nie jest istotna tożsamość sprawy pod kątem przedmiotowym. Problem granic mocy wiążącej orzeczenia sprowadza się natomiast do odpowiedzi na pytanie, jaki zakres ustaleń poczynionych w prawomocnie zakończonym postępowaniu korzysta z niewzruszalności w innych postępowaniach, a w konsekwencji, jakich „punktów” dotyczy zakaz dokonywania samodzielnych ustaleń w innych procesach. Ze względu na częsty charakter występowania relacji prejudycjalnych określenie granic mocy wiążącej orzeczenia ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia celów postępowania cywilnego i było różnie postrzegane w jego historycznym rozwoju. Za szerokim ujęciem tych granic przemawia ekonomia procesowa i jednolitość rozstrzygnięć zapadających w związanych sprawach. Za wąskim traktowaniem – chęć zapobiegania petryfikacji rozstrzygnięć błędnych, swoboda judykacyjna sędziego oraz zasada dyspozycyjności.

Przepis art. 365, odmiennie niż art. 366, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia. Rozwiązanie tego problemu ułatwia koncepcja, według której moc wiążąca i powaga rzeczy osądzonej są dwoma aspektami prawomocności materialnej. Zakres ustaleń korzystających z ochrony w kolejnych procesach powinien być bowiem taki sam, niezależnie od tego, o który aspekt tego samego zjawiska (prawomocności materialnej) chodzi. Przyjmując to założenie, granice przedmiotowe mocy wiążącej należy oceniać według reguł przyjętych w art. 366 w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej (por. uwagę 17). Pogląd ten jest aprobowany w literaturze i w nowszym orzecznictwie, w tym także z pozycji optujących za odrębnością mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej (zob. W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne...*, 2008, s. 256; w judykaturze wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 120; wyrok SN z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, LEX nr 584190; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, LEX nr 738532; wyrok SN z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 610/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 51).

Stanowisko takie prowadzi do wniosku, że moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań uzyskują ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu (art. 366), a więc – w ujęciu modelowym – rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną (por. uwagę 14). Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się natomiast na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją jako element jej motywów. Treść uzasadnienia, podobnie jak w przypadku powagi rzeczy osądzonej, może jednak służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji (zob. wyrok SN z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, LEX nr 1628952, w którym trafnie stwierdzono, że z mocy wiążącej wyroku zasądającego świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie; moc ta nie rozciąga się na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono; moc wiążąca odnosi się zatem do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu i stron ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu innego orzeczenia; zob. ponadto wyrok SN z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 726/14, LEX nr 1827141; wyrok SN z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 610/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 51; wyrok SN z dnia 17 maja 2012 r., I CSK 494/11, LEX nr 1228678; wyrok

SN z dnia 11 października 2013 r., I CSK 86/13, LEX nr 1523364 i wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 120).

Mocą wiążącą nie są objęte w szczególności rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów podnoszonych przez pozwanego, takich jak zarzut potrącenia, zarzut prawa zatrzymania, nieważności lub bezskuteczności umowy (por. trafne stanowisko Sądu Najwyższego co do zarzutu fikcyjności umowy dzierżawy w orzeczeniu z dnia 21 września 1937 r., C.I. 2585/36, Zb. Orz. 1938, nr 7, poz. 317; a także uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 września 2007 r., III CSK 123/07, Orzecznictwo Sądów w sprawach Gospodarczych 2009, nr 2, poz. 12), zarzut nieprzysługiwania prawa własności w procesie negatoryjnym, nieistnienia stosunku pracy w procesie o zapłatę wynagrodzenia, nieważności testamentu itp. Zagadnienia te mogą być przedmiotem odmiennego osądu w późniejszych procesach bądź jako objęte żądaniem i wówczas rozstrzygnięcie to będzie wiązać inne sądy w kolejnych postępowaniach (art. 365), bądź ponownie jako kwestia prejudycjalna, ze skutkami wyłącznie dla konkretnego procesu.

20. W orzecznictwie można jednak w niektórych sytuacjach dostrzec skłonność do szerszego rozumienia przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia przez obejmowanie nią tzw. zasady odpowiedzialności. Tendencja ta dotyczy przede wszystkim procesów częściowych (zob. uwagę 21 i n.). W uchwale SN z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 (LEX nr 84472), przyjęto, że prawomocny wyrok w sprawie z powództwa o świadczenie z punktu widzenia jego prejudycjalnego znaczenia ma o tyle szersze znaczenie, że obejmuje nie tylko zasądzenie świadczenia, ale również ustalenie prawa lub stosunku prawnego, a w konsekwencji w procesie o dalszą – ponad prawomocnie uwzględnioną – część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Podobne stanowisko zajęto w wyroku SN z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 263/01 (LEX nr 1631912), w którym uznano, że uwzględnienie wyrokiem zaocznym powództwa o część świadczenia przeciwko zakładowi ubezpieczeń przesądza pozytywnie o zasadzie odpowiedzialności zakładu w późniejszych procesach (zob. też wyrok SN z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 15; wyrok SN z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 479/06, LEX nr 457815 i wyrok SN z dnia 3 czerwca 2008 r., I PK 301/07, LEX nr 494122, a także orzecznictwo powołane w uwadze 22). Tymczasem, ściśle rzecz biorąc, wydając wyrok zasądający świadczenie, sąd nie orzeka o stosunku prawnym między stronami, lecz wyłącznie o żądaniu powództwa, przesądzając tylko i wyłącznie o tym, że powodowi należy się sporna kwota lub nie (zob. np. trafnie wyrok SN z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, LEX nr 1628952). Kwestia istnienia stosunku prawnego (np. istnienia (ważności) umowy, na której oparto powództwo) jest zagadnieniem wstępnym, które sąd, co prawda, musi rozważyć, jednakże jego rozstrzygnięcie mieści się poza sentencją i jako takie nie korzysta z mocy wiążącej w późniejszych procesach. Prawidłowo tym samym przyjęto w wyroku SN z dnia 23 września 1969 r., I PR 259/69 (LEX nr 14036), że prejudycjalne rozstrzygnięcie o przesłance roszczenia majątkowego nie wiąże w innym procesie, w którym dochodzone jest roszczenie niemajątkowe. Odmienna sytuacja zachodzi tylko wtedy, gdy żądanie – samodzielnie lub równoległe z żądaniem zasądzenia świadczenia – opiewało na ustalenie stosunku prawnego.

Wówczas uwzględnienie takiego żądania w sentencji wyroku wywiera moc wiążącą w późniejszych procesach (uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSNCP 1970, nr 12, poz. 217 z glosą A. Ohanowicza, OSPiKA 1971, z. 10, poz. 173).

Prawomocność materialna w procesach częściowych

21. W nauce i orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że kodeks postępowania cywilnego nie stoi na przeszkodzie częściowemu dochodzeniu świadczenia (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 15 maja 1937 r., C.III. 781/35, Zb. Orz. 1937, nr 9, poz. 305; uchwała SN z dnia 5 lipca 1995 r., III CZP 81/95, OSNC 1995, nr 11, poz. 159 z glosą W. Broniewicza, OSP 1996, z. 5, s. 216; uchwała SN z dnia 11 lutego 2005 r., III CZP 83/04, OSNC 2005, nr 12, poz. 207; w literaturze np. M. Allerhand, *Rozdrobnienie wierzytelności*, PPC 1937, nr 21, s. 660; W. Siedlecki, *Częściowe dochodzenie roszczeń w procesie cywilnym a zarzut powagi rzeczy osądzonej*, PiP 1950, z. 10, s. 174; W. Broniewicz, *W kwestii częściowego dochodzenia świadczenia w procesie cywilnym*, SC 1975, t. XXV–XXVI, s. 22; K. Piasecki, *Rozdrobnienie roszczeń w procesie cywilnym*, NP 1973, nr 7–8, s. 1014 i 1020). Zakres prawomocności materialnej wyroków zapadających w takich procesach budzi jednak wątpliwości. Na płaszczyźnie powagi rzeczy osądzonej w zasadzie jednomyślnie uznaje się obecnie, że powództwo o kolejną część tego samego świadczenia jest w każdym przypadku dopuszczalne. Zarzut powagi rzeczy osądzonej jest uzasadniony w razie stwierdzenia tożsamości tego, co w związku z podstawą sporu było przedmiotem rozstrzygnięcia, z żądaniem wysuwanym w kolejnym procesie. O tożsamości tej nie można mówić, jeżeli powód dochodzi innej niż poprzednio osądzona części tego samego świadczenia, co może wynikać wprost z treści pozwu lub zostać ustalone w drodze jego wykładni i porównania z dawnym rozstrzygnięciem. Powaga rzeczy osądzonej pierwszego wyroku dotyczy jedynie tej części świadczenia, o której orzeczono, nie obejmuje natomiast roszczeń, które nie zostały zgłoszone i których nie osądzono (uchwała SN z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94, LEX nr 84472; postanowienie SN z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 595/08, LEX nr 599760; wyrok SN z dnia 13 listopada 2014 r., V CSK 47/14, niepubl.; por. też dotyczącą odsetek uchwałę SN z dnia 8 maja 1990 r., III CZP 20/90, OSNC 1991, nr 1, poz. 6; w literaturze W. Broniewicz, *W kwestii częściowego dochodzenia...*, s. 22; Z. Resich, *Res...*, s. 60; W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 188). Nie ma w tym względzie znaczenia fakt, czy pierwsze powództwo zostało uwzględnione, czy oddalone, ani też to, czy powód w pierwszym procesie dał wyraz temu, że dochodzi jedynie części świadczenia (P. Grzegorzczak, *Przedmiotowy zakres prawomocności...*, s. 208 i 217; por. jednak W. Broniewicz, *W kwestii częściowego dochodzenia...*, s. 22–23 oraz dotyczące odsetek orzeczenie SN z dnia 30 października 1934 r., C.I. 1545/34, OSP 1935, z. 5, poz. 244; częściowo inaczej także A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I..., s. 1163, którego

zdaniem oddalenie powództwa o część świadczenia kreuje powagę rzeczy osądzonej co do całości roszczenia).

22. Zdecydowanie bardziej skomplikowanie przedstawia się kwestia na płaszczyźnie mocy wiążącej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w razie dochodzenia świadczenia częściami sąd związany jest podjętym przesłankowo w poprzednim procesie rozstrzygnięciem co do zasady odpowiedzialności. Pogląd ten odnoszony jest do rozstrzygnięć pozytywnych (por. wyrok SN z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, M. Praw. 2015, nr 2, s. 85, wyrok SN z dnia 24 października 2013 r., IV CSK 62/13, LEX nr 1396775; wyrok SN z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 203/13, OSNC 2015, nr 2, poz. 23), jak i negatywnych (wyrok SN z dnia 23 września 1999 r., II UKN 121/99, OSNAPiUS 2000, nr 24, poz. 909; wyrok SN z dnia 7 marca 2013 r., I PK 181/12, OSNP 2013, nr 23–24, poz. 277). Ujmując rzecz w ten sposób, kolejne powództwo częściowe jest wprawdzie dopuszczalne (z zastrzeżeniem – co jasne – przypadku, w którym powód domagałby się tej samej części świadczenia, która była przedmiotem uprzedniego żądania), jednakże treść rozstrzygnięcia jest co do zasady zdeterminowana wynikiem poprzedniego procesu częściowego (zob. również orzecznictwo powołane w uwadze 20).

Zapatrywanie to, pomijając inne argumenty, trudno jednak zaakceptować, ponieważ nie daje się ono pogodzić z ugruntowanym w judykaturze trafnym założeniem, według którego rozstrzygnięcia znajdujące się poza sentencją i podejmowane w ramach przesłanek stojących po drodze do rozstrzygnięcia o żądaniu nie korzystają z mocy wiążącej. Wybiega ono tym samym znacząco poza opartą na żądaniu i jego podstawie faktycznej koncepcję przedmiotowych granic prawomocności materialnej wyroku (por. uwagi 13, 17 i 19); odmiennie w stosunku do poglądu Sądu Najwyższego w kontekście powództw częściowych np. M. Allerhand, *Rozdrobienie roszczeń*, PPC 1936, nr 7–8, s. 238 i W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys...*, s. 188; szerzej co do uzasadnienia przeciwnego poglądu i negatywnych konsekwencji poglądu prezentowanego w orzecznictwie P. Grzegorzcyk, *Przedmiotowy zakres prawomocności...*, s. 213–215. Odrzucenie stanowiska zakładającego związaną sąd w kolejnym procesie „zasadą odpowiedzialności” nie musi jednak oznaczać, że powód, który przegrał prawomocnie pierwszy proces częściowy, może osiągnąć korzystne dla siebie rozstrzygnięcie w procesie o kolejną część tego samego świadczenia. Kwestia ta przedstawia się inaczej w zależności od tego, czy wyrokiem wydanym w pierwszym procesie powództwo zostało uwzględnione, czy oddalone (szerzej P. Grzegorzcyk, *Przedmiotowy zakres prawomocności...*, s. 217 i n.).

Prekluzja materiału procesowego

23. Ustalenia faktyczne sądu nie są objęte prawomocnością materialną wyroku. Prawomocny wyrok pociąga jednak za sobą tzw. prekluzję faktów (prekluzję twierdzeń o okolicznościach faktycznych; zob. M. Sawczuk (w:) W. Siedlecki (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. 3. *Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1986, s. 76 i n.; W.

Broniewicz, *Prawomocność orzeczeń w postępowaniu...*, s. 80; B. Dobrzański, Glosa do uchwały SN z dnia 27 XI 1962 r., III CO 12/62, OSPiKA 1964, z. 2, poz. 27, s. 73). Prekluzja ta dotyczy zarówno powoda, jak i pozwanego. Wyklucza ona dopuszczalność dalszego dążenia do odmiennego rozstrzygnięcia sprawy na podstawie faktów, które istniały w czasie, gdy toczyło się uprzednie postępowanie, i mieściły się w granicach podstawy prawomocnie osądzanego żądania. Jej oddziaływanie jest zatem ściśle związane z problematyką przedmiotowych i czasowych granic prawomocności. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 listopada 1954 r., I CO 41/54 (OSN 1956, nr 1, poz. 3), „[...] wyrok prawomocny ma ten skutek, że prekluduje cały materiał, który przy rozpoznaniu sprawy wchodzi w zakres podstawy faktycznej żądania pozwu, mimo że w toku postępowania przez strony przedstawiony nie został”. W uchwale SN z dnia 5 czerwca 1954 r., II CO 26/54 (OSN 1955, nr 2, poz. 30), sprecyzowano natomiast, że „Jeżeli zatem powód nie zgłosił twierdzeń co do okoliczności faktycznej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, która już wówczas istniała i dlatego powództwo zostało oddalone, nie może już wystąpić z ponownym powództwem przeciwko temu samemu pozwanemu o ten sam przedmiot, chociażby wykazał, że nie przytoczył w pozwie pominiętej okoliczności bez własnej winy. Powództwo jest bowiem wówczas oparte na tym samym stanie faktycznym” (w nowszym orzecznictwie zob. uchwałę SN z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012, nr 11, poz. 129; uchwałę SN z dnia 2 lutego 2011 r., III CZP 128/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 108; uchwałę SN z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 97/02, OSNC 2003, nr 12, poz. 160).

24. O ile zasada wynikająca z prekluzyjnego skutku prawomocności nie budzi wątpliwości, o tyle trudności pojawiają się przy ocenie, które fakty są nim objęte (por. M. Sawczuk (w:) W. Siedlecki (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. 3..., s. 77). Przede wszystkim trzeba wskazać, że prekluzja materiału dotyczy zarówno faktów i dowodów powołanych, jak i niepowołanych przez strony do uzasadnienia żądania i podejmowanej obrony, przy czym obojętny jest sposób, w jaki sąd odniósł się do wywodów stron. Skutek ten dotyczy także twierdzeń faktycznych pominiętych przez sąd na podstawie przepisów statuujących mechanizm koncentracji materiału procesowego (art. 207 § 6, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zdanie drugie, art. 493 § 1 zdanie trzecie i art. 503 § 1 zdanie trzecie oraz art. 381). Po uprawomocnieniu się wyroku strona nie może w konsekwencji podnosić, np. w procesie o ustalenie, że sąd bezpodstawnie pominął jej twierdzenie o faktach; wadliwość ta może być wytykana wyłącznie w ramach stosownych środków zaskarżenia. Prekluzja materiału procesowego następuje również bez względu na to, czy strona wiedziała o określonych okolicznościach faktycznych, a jeżeli wiedziała – czy mogła je wykazać. Skutek ten jest zatem całkowicie obiektywny i niezależny od możliwości zaprezentowania faktów w procesie (wyrok SN z dnia 15 listopada 2012 r., V CSK 541/11, LEX nr 1276235). Późniejsze wykrycie okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu, może jednak służyć przełamaniu prawomocności w drodze skargi o wznowienie postępowania (art. 403 § 2).

Poruszając się w ramach tych reguł, judykatura ani nauka nie wypracowały, jak dotąd, jednolitej metody wyodrębnienia faktów (twierdzeń o faktach), które podlegają wykluczeniu z

punktu widzenia dalszych procesów oraz faktów, które mogą stanowić podstawę kolejnego powództwa, opartego już na nowej podstawie faktycznej. Można zresztą wątpić, czy tego rodzaju uniwersalna formuła jest w ogóle możliwa do znalezienia. Uogólniając, zasadne wydaje się stwierdzenie, że prekluzji podlegają wszystkie te fakty, które w związku z treścią żądania składały się na wycinek rzeczywistości poddany pod osąd, przy czym w skład tego wycinka mogą wchodzić także fakty niepowołane przez strony (por. wyrok SN z dnia 14 grudnia 1963 r., II PR 274/62, PiP 1965, z. 8–9, s. 395), jak również fakty nierozważone przez sąd mimo ich powołania, niezależnie od tego, czy nierozważenie to było konsekwencją błędu sądu czy też następstwem opieszałości strony (art. 207 § 6, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zdanie drugie, art. 493 § 1 zdanie trzecie, art. 503 § 1 zdanie trzecie i art. 381; zob. uchwałę SN z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012, nr 11, poz. 129). Mając na względzie, że przedmiotowe granice prawomocności materialnej są co do zasady oderwane od kwalifikacji prawnej żądania (por. uwagę 15), wątpliwości budzi natomiast ogólne stwierdzenie, według którego prekluzji podlega tylko ten materiał procesowy, który dotyczy podstawy faktycznej w zakresie hipotezy normy materialnoprawnej zastosowanej przez sąd, nie podlegają jej natomiast twierdzenia i dowody dotyczące innej podstawy prawnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 maja 2004 r., V CK 528/03, LEX nr 188496; w wyroku z dnia 8 marca 2010 r., II PK 258/09, LEX nr 589980 i w uchwale z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 97/02, OSNC 2003, nr 12, poz. 160; por. zmierzający w przeciwnym kierunku wyrok SN z dnia 13 marca 2014 r., I CSK 274/13, LEX nr 1530784, w którym uznano, że powołanie określonej podstawy prawnej nie oznacza, iż powód poddaje pod osąd tylko te fakty, które mogą służyć zastosowaniu wskazanej przez niego normy prawa materialnego). Zagadnienie to należy jednak uznać za dyskusyjne, ponieważ odwołanie się do wskazanej przez powoda lub przyjętej przez sąd kwalifikacji prawnej może mieć funkcję pomocniczą z punktu widzenia oceny, co w rzeczywistości stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia.

25. Objęte prekluzją są zwłaszcza te fakty, które tylko dopełniają podstawę faktyczną prawomocnie osądzonego sporu w kontekście twierdzeń przytoczonych do uzasadnienia żądania lub podjętej obrony. Jeżeli zatem pozwany kupujący w procesie o zapłatę nie powoła się na okoliczność, że sprzedawca nie wykonał swojego świadczenia, nie może on następnie domagać się w odrębnym procesie zwrotu zapłaconej ceny z powodu nieuzyskania świadczenia wzajemnego. Fakt ten podlega prekluzji podobnie jak fakt zawarcia w toku procesu umowy przelewu wierzytelności pozbawiającej powoda – sprzedawcę legitymacji czynnej lub fakty uzasadniające nieważność umowy sprzedaży, jeżeli nie zostały one przez pozwanego w stosownej chwili wykorzystane. Jeżeli prawomocnym wyrokiem ustalono pełną odpowiedzialność pozwanego za szkodę, pozwany nie może następnie wykazywać, że należna kwota jest niższa ze względu na przyczynienie się powoda do powstania szkody. W razie oddalenia powództwa o unieważnienie małżeństwa uzasadnionego chorobą psychiczną jednego z małżonków przytoczenie kolejnych okoliczności faktycznych mających potwierdzać tę samą chorobę nie uzasadnia dopuszczalności nowego powództwa o unieważnienie małżeństwa. Jeżeli jednak powód, powołując się na jedną z wielu zawartych umów sprzedaży, przegra proces, prawomocność materialna nie stoi na przeszkodzie nowemu procesowi wszczętemu na

podstawie innej umowy, choćby były one ze sobą związane, ponieważ jej zawarcie i wykonanie nie należało do wycinka rzeczywistości ocenianego w prawomocnie zakończonym postępowaniu.

26. Prekluzji nie podlegają fakty nowe (*nova producta*), które wystąpiły po zamknięciu rozprawy (M. Sawczuk (w:) W. Siedlecki (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. 3..., s. 78). W razie wniesienia apelacji, za rozstrzygającą należy uznać chwilę zamknięcia rozprawy apelacyjnej z zastrzeżeniem ustawowych ograniczeń kognicji sądu apelacyjnego (art. 383). Moment ten kończy okres, w którym strony mogą powoływać okoliczności faktyczne i dowody na ich uzasadnienie (art. 217 § 1), decyduje o miarodajnym z punktu widzenia wyroku stanie faktycznym (art. 316 § 1), a tym samym wyznacza ogólną czasową granicę prawomocności materialnej (por. też art. 840 § 1 pkt 2). Nowe okoliczności, które wystąpiły po tej chwili, nie są objęte prawomocnością, mogą natomiast otworzyć drogę do wytoczenia kolejnego powództwa i to także wówczas, jeżeli okoliczności te – gdyby wystąpiły przed zamknięciem rozprawy – należałyby do fragmentu rzeczywistości poddanego pod osąd, a tym samym byłyby objęte działaniem prekluzji. Zezwolenie na wytoczenie kolejnego powództwa zakłada przy tym, że nowe fakty tworzą odmienną od poprzedniej podstawę faktyczną żądania, a tym samym mamy do czynienia z nowym przedmiotem procesu, co usuwa przeszkodę w postaci *rei iudicatae*. W orzecznictwie przyjmuje się w związku z tym trafnie, że przy badaniu zarzutu powagi rzeczy osądzonej należy zawsze uwzględnić, czy po uprawomocnieniu się poprzedniego orzeczenia nie zaszła tego rodzaju zmiana okoliczności faktycznych sprawy, która mimo tożsamości żądania pozwu uzasadnia rozpatrzenie go w nowym procesie (wyrok SN z dnia 5 października 1973 r., I CR 511/73, LEX nr 7313).

Uogólniając, prawomocność materialna nie chroni orzeczenia przed podważaniem go na podstawie faktów przyszłych z punktu widzenia stanu miarodajnego dla wyrokowania (art. 316). Nowe okoliczności, jeżeli mają doprowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia, muszą być jednak tego rodzaju, aby mogły rzutować na wynik sprawy (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1980 r., IV CR 85/80, OSNCP 1980, nr 11, poz. 214). W razie oddalenia powództwa o alimenty ze względu na brak przesłanki niedostatku (art. 60 i art. 133 § 2 k.r.o.), uprawniony może domagać się ponownie alimentów, jeżeli przesłanka ta się zaktualizuje. Oddalenie powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku najmu z racji bezskuteczności oświadczenia o wypowiedzeniu umowy najmu wyłącza wprawdzie kolejne powództwo oparte na niepowołanych uprzednio okolicznościach faktycznych wskazujących na skuteczność dokonanego wypowiedzenia, nie stoi jednak na przeszkodzie powództwu opartemu na ponownym wypowiedzeniu dokonanym po zamknięciu rozprawy, jeżeli ujawniły się nowe okoliczności uzasadniające rozwiązanie umowy najmu (por. orzeczenie SN z dnia 1 lutego 1937 r., C.III. 306/35, RPEiS 1937, z. 3, s. 620). Jeżeli powództwo zostało oddalone z powodu niewymagalności roszczenia, upływ terminu wymagalności uzasadnia wszczęcie nowego procesu (uchwała SN z dnia 5 czerwca 1954 r., II CO 26/54, OSN 1955, nr 2, poz. 30; por. też postanowienie SN z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 673/14, LEX nr 1801558), tak samo jak zmiana okoliczności, które przesądziły o oddaleniu powództwa na podstawie art. 5 k.c. (wyrok SN z dnia 28 marca 1957 r., I CR 175/57, OSN 1958,

nr 3, poz. 70). Jeżeli jednak powództwo o ustalenie prawa do lokalu socjalnego prawomocnie oddalono z powodu wygaśnięcia roszczenia wskutek upływu terminu (art. 35 ust. 2 u.o.p.l.), a nowe okoliczności powołane przez powoda polegają na wszczęciu względem niego egzekucji i pogorszeniu sytuacji życiowej, to – zdaniem Sądu Najwyższego – prawomocność materialna stoi w dalszym ciągu na przeszkodzie kolejnemu powództwu o ustalenie prawa do lokalu socjalnego (uchwała SN z dnia 6 lipca 2007 r., III CZP 61/07, OSNC 2008, nr 7–8, poz. 88 z glosą P. Sokala, M. Praw. 2008, nr 11, s. 605).

27. Rozróżnienie między faktami nowymi a objętymi prekluzyjnym działaniem prawomocności może sprawiać trudności, jeżeli zdarzenia, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, sięgają swoją genezą lub stanowią rozwinięcie faktów istniejących przed tym momentem. W odniesieniu do konsekwencji wynikających ze szkody na osobie, w judykaturze przyjęto, że prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wyłącza – także w razie pogorszenia się stanu zdrowia – przyznanie dalszego zadośćuczynienia poza już zasądzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu. Jeżeli jednak ujawniła się „nowa krzywda”, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu, dochodzenie dalszego zadośćuczynienia jest dopuszczalne (uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 37/67, OSNCP 1968, nr 7, poz. 113; wyrok SN z dnia 20 października 2004 r., I CK 321/04, LEX nr 277861; por. też wyrok SN z dnia 18 lipca 1966 r., II PR 276/66, OSPiKA 1967, z. 9, poz. 223). Należy jednak zastrzec, że zapatrywanie to zostało oparte na częściowo nieaktualnej już argumentacji zakładającej brak związania sądu żądaniem powództwa w sprawach z czynów niedozwolonych (art. 321 § 2 w pierwotnym brzmieniu). Na specyfikę prekluzji materiału faktycznego w sprawach rozwodowych zwrócono uwagę w orzeczeniu SN z dnia 12 stycznia 1954 r., II C 309/53, OSN 1954, nr 4, poz. 85. Zdaniem Sądu Najwyższego pożycie małżonków stanowi ciągłość, a jego stan jest wypadkową nawarstwiających się okoliczności. Jeżeli więc pewien fakt miał wprawdzie miejsce przed zakończeniem poprzedniego procesu rozwodowego, ale stał się przyczyną lub współprzyczyną rozkładu pożycia już po jego zakończeniu, powaga rzeczy osądzonej poprzedniego wyroku oddalającego powództwo nie może sprzeciwiać się ponownemu powództwu o rozwód, skoro stan pożycia stron uległ zmianie po zakończeniu poprzedniego procesu, a mianowicie dopiero od chwili dowiedzenia się o tym fakcie przez małżonka faktem tym dotkniętego. Dopóki małżonek o danym fakcie nie wiedział, dopóty fakt ten nie był elementem kształtującym stan pożycia małżonków, który był przedmiotem wyroku w poprzednim procesie rozwodowym. W sprawie tej Sąd Najwyższy przywiązał zatem wagę nie tyle do chwili zdarzenia, lecz w istocie do momentu powzięcia o nim wiedzy przez powoda ze względu na rozstrzygające znaczenie tego właśnie faktu dla materialnoprawnych podstaw rozwodu (zob. T. Rowiński, *Ponowny proces o rozwód*, NP 1966, nr 3, s. 326 i n.). Podobny problem wynikł w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa, rozstrzygniętej postanowieniem SN z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 411/12, OSNC 2013, nr 7–8, poz. 102. W sprawie tej Sąd Najwyższy zanegował powagę rzeczy osądzonej uprzedniego prawomocnego wyroku oddalającego powództwo o zaprzeczenie ojcostwa ze względu na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), wskazując, że

w kolejnym postępowaniu powód powołał nowe okoliczności, powstałe po zamknięciu rozprawy, żądając ich oceny w płaszczyźnie art. 5 k.c.

Nową okolicznością jest zmiana na płaszczyźnie materialnoprawnej wywołana złożeniem oświadczenia o potrąceniu, choćby stan potrącalności istniał już przed zamknięciem rozprawy (wyrok SN z dnia 28 marca 1972 r., I CR 396/71, OSPiKA 1973, z. 7, poz. 151 z glosą K. Korzana; uchwała SN z dnia 30 listopada 1973 r., III CZP 73/73, OSNC 1974, nr 10, poz. 73; uchwała SN z dnia 14 października 1993 r., III CZP 141/93, OSNCP 1994, nr 5, poz. 102; wyrok SN z dnia 27 września 2005 r., V CK 183/05, Biul. SN 2006, nr 2; w literaturze zagadnienie to należy do bardzo kontrowersyjnych – za traktowaniem potrącenia jako *novum productum* w kontekście powództwa z art. 840 § 1 opowiedzieli się m.in.: M. Allerhand, *Kodeks postępowania cywilnego. Część druga. Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające*, Lwów 1933, s. 133; W. Siedlecki (w:) Z. Resich, W. Siedlecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, Warszawa 1969, s. 1153; J. Krajewski, *Z zagadnień potrącenia w procesie cywilnym*, NP 1972, nr 4, s. 22; przeciwko natomiast E. Wengerek, *Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika*, Warszawa 1967, s. 116 i n.; K. Korzan, *Kilka uwag na temat powództw przeciwegzekucyjnych*, NP 1966, nr 9, s. 1117; a obecnie także, z powołaniem się na zmianę brzmienia art. 840 § 1 pkt 2 *in fine* – H. Pietrkowski (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. V. *Postępowanie egzekucyjne*, Warszawa 2016, s. 364). Jako nową okoliczność traktuje się również wyczerpanie sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej, jeżeli doszło do niego wskutek uiszczenia stwierdzonych tytułem periodycznych świadczeń na rzecz wierzyciela, mimo że ograniczenie to istniało i było wiadome zakładowi ubezpieczeń przed zamknięciem rozprawy (uchwała SN z dnia 2 lutego 2011 r., III CZP 128/10, OSNC 2010, nr 10, poz. 108; w literaturze P. Grzegorzczak, *Wyczerpanie sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej jako podstawa pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności*, M. Praw. 2011, nr 19, *passim*). W ocenie Sądu Najwyższego w sytuacji, w której powództwo o zaniechanie posługiwania się określonym oznaczeniem produktu zostało oddalone w następstwie unieważnienia przez Urząd Patentowy prawa ochronnego na znak towarowy, uchylenie tej decyzji przez Naczelny Sąd Administracyjny otwiera drogę do wytoczenia kolejnego powództwa o zaniechanie (wyrok SN z dnia 21 czerwca 2006 r., II CSK 34/06, LEX nr 393881). Natomiast prawomocny wyrok sądu ustalający nieważność umowy poręczenia, która była podstawą wydania bankowego tytułu egzekucyjnego, nie uzasadnia – ze względu na swój deklaracyjny charakter – ponownego powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności opartego na podnoszonym w uprzednio prawomocnie zakończonym procesie zarzucie nieważności poręczenia (uchwała SN z dnia 23 września 2009 r., III CZP 50/09, OSNC 2010, nr 3, poz. 41).

28. Szczególna sytuacja występuje w przypadku orzeczeń zasądających świadczenia periodyczne, których skutki kierują się na przyszłość. Specyfika ta dotyczy wyroków uwzględniających powództwo o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych i rentowych, u podstaw których tkwi otwarty stan faktyczny i określona prognoza co do przyszłego stanu rzeczy (por. uchwałę składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia 26 czerwca 1960 r., I CO 10/60, OSN 1961, nr 1, poz. 4). Uzyskanie odmiennego rozstrzygnięcia, stosownie do zmienionych

okoliczności faktycznych, jest w tych przypadkach możliwe dzięki szczególnym instrumentom, jakimi są powództwo o zmianę orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego (art. 138 k.r.o.) oraz powództwo o zmianę wysokości lub czasu trwania renty ustalonej prawomocnym orzeczeniem (art. 907 § 2 k.c.). Charakter tych powództw oraz zapadających na ich podstawie wyroków należy w doktrynie do spornych (szeroko M. Sawczuk, *Ponowne orzekanie w sprawie...*, s. 55 i n.; *idem* (w:) W. Siedlecki (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. 3..., 112 i n.). Rozpoznając powództwo o zmianę wysokości renty, sąd związany jest jednak ustaleniami, które zadecydowały o przyjęciu odpowiedzialności dłużnika i jej zakresie; do takich okoliczności należy m.in. stopień przyczynienia się poszkodowanego do wypadku (wyrok SN z dnia 19 listopada 1971 r., II PR 346/71, OSNCP 1972, nr 5, poz. 94; postanowienie SN z dnia 28 stycznia 1972 r., I CZ 2/72, Biul. SN 1972, nr 6, s. 99; wyrok SN z dnia 13 października 1987 r., IV CR 265/87, LEX nr 8842; uchwała SN z dnia 21 czerwca 1989 r., III PZP 18/89, OSNCP 1990, nr 7–8, poz. 89; w tym kierunku również wyrok SN z dnia 20 marca 1973 r., II PR 36/73, OSNCP 1973, nr 12, poz. 227, w którym wykluczono przyjęcie innej metody liczenia renty aniżeli w poprzednim wyroku).

Prawomocność materialna *inter partes*

29. Z art. 365 i 366 wynika, że prawomocność materialna odnosi się co do zasady do stron. Reguła ta znajduje uzasadnienie w istocie procesu cywilnego, jako postępowania toczącego się między dwiema stronami. To strony są dysponentami procesu, mają pełną możliwość prezentowania swoich racji, a przez to wpływania na jego przebieg oraz na treść rozstrzygnięcia. Objęcie ich skutkami orzeczenia znajduje tym samym pełne aksjologiczne uzasadnienie. Uzasadnienia tego brakuje w przypadku osób trzecich, których aktywność w postępowaniu ogranicza dwustronna struktura procesu. Osoby te, skoro nie mają możliwości obrony swych praw, nie powinny być obarczane konsekwencjami wydanego w nim rozstrzygnięcia. Odmienne ujęcie, zezwalające w szerokim zakresie na obejmowanie osób trzecich skutkami orzeczeń wydawanych w postępowaniach prowadzonych bez ich udziału, kolidowałoby z wynikającym z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 EKPC prawem do rzetelnego procesu, którego zasadniczym elementem jest prawo do wypowiedzenia się co do stanowiska strony przeciwnej (prawo do wysłuchania); zob. trafnie uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40.

Jak wynika z art. 365, ustawa nie wyłącza jednak całkowicie takiego rozwiązania. Przepis ten deklaruje, że w wypadkach przewidzianych w ustawie orzeczenie może wiązać także inne osoby. Mimo braku wyraźnego przepisu ustawy rozszerzona prawomocność materialna orzeczenia może wynikać także ze szczególnej sytuacji prawnej, w jakiej znajdują się osoby trzecie w relacji do stron lub przedmiotu procesu. Polskie prawo procesowe cywilne zna przy tym przypadki rozciągnięcia prawomocności materialnej wyłącznie na określone osoby trzecie (grupę osób), jak również przypadki prawomocności *inter omnes* (zob. W. Siedlecki (w:) Z. Resich, W. Siedlecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 1, s. 575).

Podmiotowe granice prawomocności materialnej, podobnie jak przedmiotowe, nie podlegają dyspozycji stron. W ramach ustawowej swobody umów (art. 353¹ k.c.) nie ma jednak przeszkód, aby strony ukształtowały swój stosunek prawny w ten sposób, że osoba niezwiązana z punktu widzenia norm procesowych konsekwencjami prawomocnego orzeczenia będzie zobowiązana do świadczenia w takiej treści i kształcie, jak zostało to ustalone w prawomocnym wyroku wydanym w innej sprawie. Może to dotyczyć zwłaszcza umów kreujących zabezpieczenia wierzytelności.

30. Stronami, do których w pierwszej kolejności adresowana jest prawomocność orzeczenia, są osoby występujące w charakterze powoda i pozwanego. Chodzi tu o strony w znaczeniu procesowym, a zatem wskazane jako powód i pozwany osoby fizyczne, osoby prawne albo jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 64 § 1¹ (por. uwagę 4 do art. 64). Skutek prawomocności materialnej występuje wówczas, gdy w kolejnym postępowaniu osoby te są identyczne. Nie jest wystarczająca tożsamość tylko jednej z nich – powód lub pozwany nie jest związany ustaleniami wydanego w procesie z jego udziałem wyroku w sporze z osobą trzecią, nieuczestniczącą w poprzednim procesie. Podobnie osoba trzecia może kwestionować rozstrzygnięcie wydane w procesie bez jej udziału, w którym ustalono prawo własności innego podmiotu (zob. orzeczenie SN z dnia 5 kwietnia 1955 r., II CR 291/55, OSN 1955, nr 4, poz. 90). Nie jest natomiast konieczne, aby osoby będące stronami poprzedniego postępowania występowały w tych samych rolach procesowych co uprzednio (orzeczenie SN z dnia 19 stycznia 1938 r., C.II. 1834/37, PPIA 1938, nr 2, s. 252; uzasadnienie uchwały SN z dnia 5 czerwca 1954 r., II CO 26/54, OSN 1955, nr 2, poz. 30; uchwała SN z dnia 30 sierpnia 1977 r., III CZP 64/77, OSPiKA 1980, z. 2, poz. 24; postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 1998 r., I PKN 266/98, OSNP 1999, nr 17, poz. 554 z glosą R. Szarka, OSP 2000, z. 6, poz. 10; wyrok SN z dnia 13 września 2007 r., III CSK 123/07, LEX nr 319237). Wyrok oddalający powództwo A przeciwko B o ustalenie nieistnienia prawa własności po stronie B z tej racji, że B jest w rzeczywistości właścicielem rzeczy, będzie zatem wywierał skutek w procesie wytoczonym przez B przeciwko A o zapłatę za bezumowne korzystanie z tej rzeczy.

Prawomocność materialna nie występuje w zasadzie w relacji między współuczestnikami. W razie wytoczenia powództwa wspólnie przeciwko dłużnikom solidarnym, w procesie regresowym między dłużnikami strony mogą powoływać wszystkie twierdzenia i zarzuty, w tym także te, które uległy sprekludowaniu względem wierzyciela w prawomocnie rozstrzygniętym procesie (orzeczenie SN z dnia 30 kwietnia 1957 r., III CR 340/56, OSN 1959, nr 1, poz. 8; postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 1965 r., I PZ 26/65, OSNCP 1965, nr 10, poz. 177; wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 361/05, OSNC 2006, nr 11, poz. 269). W przypadku, w którym prokurator wytacza powództwo przeciwko wszystkim stronom stosunku prawnego (art. 57), wyrok wiąże jednak te osoby także w relacjach między nimi (W. Broniewicz, *Prawomocność orzeczeń w postępowaniu...*, s. 78; M. Jędrzejewska (aktualizacja K. Weitz) (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza...*, t. 2, s. 105; wyrok SA w Rzeszowie z dnia 17 grudnia 1992 r., I ACr 290/92, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych i Sądu Najwyższego 1993, nr 3, poz. 22).

Rozszerzona prawomocność materialna

31. Objęcie prawomocnością osób trzecich jest wyjątkiem od reguły prawomocności materialnej *inter partes*. Jak była mowa (por. uwagę 29), ustawa nie wyłącza całkowicie tego rodzaju odstępstw; ze względu na art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 EKPC wymagają one jednak każdorazowo przekonującego uzasadnienia. Systematyzując te przypadki, należy wyodrębnić sytuacje, w których orzeczenie uzyskuje rozszerzoną prawomocność materialną z mocy wyraźnego przepisu oraz w których rozszerzenie skutków orzeczenia na osoby trzecie jest wynikiem szczególnej relacji, w której znajdują się te osoby w stosunku do stron lub przedmiotu procesu. W praktyce największe znaczenie w drugiej grupie sytuacji ma powszechnie akceptowany, choć niewysłowiony wprost w ustawie, przypadek rozciągnięcia prawomocności materialnej na następców prawnych stron. Gwoli ścisłości należy jednak zaznaczyć, że wielu przedstawicieli doktryny pozostawia tę sytuację poza nawiasem problematyki prawomocności rozszerzonej, utożsamiając następców prawnych ze stronami w rozumieniu art. 365, a zwłaszcza art. 366 (Z. Resich, *Res...*, s. 45 i 79; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne...*, 2008, s. 259; jak się zdaje również A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I..., s. 1167 i M. Jędrzejewska, *Rozszerzona prawomocność wyroków a rodzaje współuczestnictwa*, SI 1976, t. V, s. 114). Pogląd ten nie jest jednak przekonujący (por. W. Piasecki, J. Korzonek, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 829; S. Gołąb, Z. Wusatowski, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 418). W świetle orzecznictwa o szczególnej relacji uzasadniającej rozszerzoną prawomocność materialną nie można natomiast mówić w sytuacji, w której poszkodowany dochodzi naprawienia szkody od sprawcy wypadku, a sąd uprzednio uwzględnił jego powództwo kierowane przeciwko ubezpieczycielowi, u którego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej (wyrok SN z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 740/11, LEX nr 1231481), jak również – w przypadku zawarcia umowy zakładającej spełnienie części świadczenia na rzecz osoby trzeciej – jeżeli najpierw został wydany prawomocny wyrok uwzględniający powództwo osoby trzeciej o część świadczenia, a następnie powództwo o pozostałą część świadczenia na podstawie tej samej umowy wytoczył wierzyciel (wyrok SN z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 610/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 51).

32. Wskazując na objęcie prawomocnością materialną następców prawnych stron, w piśmiennictwie zazwyczaj jednakowo traktuje się przypadki następstwa pod tytułem ogólnym i szczególnym (A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I..., s. 1167; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne...*, 2008, s. 259; Z. Resich, *Res...*, s. 79; M. Jędrzejewska, *Rozszerzona prawomocność wyroków...*, s. 114; W. Siedlecki (w:) Z. Resich, W. Siedlecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 1, s. 575; Ś. Kruszelnicki, *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem. Część I...*, s. 480; J.J. Litauer, *Komentarz do procedury cywilnej...*, s. 230; tak samo Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów – zasada prawna z dnia 5 maja 1951 r., C. 689/50, OSN 1952, nr 1, poz. 3; postanowieniu z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 464/06, LEX nr 457819; wyroku z dnia 16

grudnia 2010 r., I CSK 112/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 102; wyroku SN z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 67/12, LEX nr 1231342). Objęcie ogólnego następcy prawnego konsekwencjami prawomocnego orzeczenia jest uzasadnione istotą sukcesji generalnej, która zakłada wstąpienie następcy w sytuację prawną poprzednika. Nie ma znaczenia charakter zdarzenia prawnego, które jest źródłem następstwa pod tytułem ogólnym. Istotne jest natomiast, aby do sukcesji doszło po powstaniu zawisłości sporu (arg. z art. 192). W przypadku osób fizycznych ogólne następstwo prawne jest związane z dziedziczeniem (art. 922 § 1 k.c.). W przypadku osób prawnych wiąże się z utratą bytu osoby prawnej i przejściem jej praw i obowiązków przez inny podmiot. Sytuacja taka zachodzi np. w razie połączenia spółek (art. 494 § 1 k.s.h.) lub spółdzielni (art. 101 pr. spółdz.) albo podziału spółki przez przejście lub przez zawiązanie nowych spółek (art. 529 § 1 pkt 1–3 w zw. z art. 531 § 1 k.s.h.), jednak nie w razie przekształcenia spółki, które zakłada zachowanie tożsamości przekształcanego podmiotu (por. uwagę 8 do art. 174).

33. Następstwo prawne pod tytułem szczególnym polega na nabyciu indywidualnie oznaczonych praw lub obowiązków. Jego podstawą może być nie tylko umowa przelewu (art. 509 k.c.) lub sprzedaży (art. 535 k.c.), lecz także akt administracyjny lub przepis ustawy (por. szeroko W. Broniewicz, *Następstwo procesowe w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1971, s. 69 i n.). Oddziaływanie orzeczenia na następców prawnych pod tytułem szczególnym wiąże się ściśle z przyjętą w art. 192 pkt 3 konstrukcją zakładającą utrzymanie przez osobę występującą pierwotnie w roli strony procesowej legitymacji *ad processum* na zasadzie podstawienia w miejsce nabywcy rzeczy lub prawa objętych sporem, jeżeli do zbycia doszło po powstaniu zawisłości sporu (por. uwagi do art. 192 pkt 3; w literaturze W. Broniewicz, *Następstwo procesowe w polskim...*, s. 81 i n.; J. Sobkowski, *Następstwo prawne pod tytułem szczególnym w polskim procesie cywilnym*, RPEiS 1966, z. 4, s. 37; w orzecznictwie uchwałę SN z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 38/10, OSNC 2011, nr 1, poz. 3; zob. też orzeczenie SN z dnia 30 stycznia 1964 r., III CO 36/63, RPEiS 1965, z. 2, s. 360). Rozwiązanie to byłoby pozbawione sensu, gdyby przyjąć, że następca prawny nie jest objęty prawomocnością orzeczenia wydanego w postępowaniu toczącym się z udziałem poprzednika (orzeczenie SN z dnia 30 października 1952 r., C 1253/52, OSN 1953, nr 3, poz. 89). Niezależnie od tego, pozostawienie następcy prawnego poza zasięgiem skutków orzeczenia pozwałoby pozwanemu w prosty sposób pozbawić powoda korzyści wynikających z prawomocności rozstrzygnięcia przez dyspozycję rzeczą lub prawem, których dotyczył spór. Powód byłby w efekcie narażony na konieczność prowadzenia procesu względem nabywcy, a w dalszej perspektywie – kolejnych jeszcze podmiotów. Racje te uzasadniają rozciągnięcie skutków orzeczenia na następców prawnych stron bez względu na to, czy do następstwa doszło w toku sporu, czy po uprawomocnieniu się rozstrzygnięcia. Konstrukcję tę dopełnia art. 788 § 1, który zezwala na uzyskanie tytułu wykonawczego przeciwko następcy prawnemu, jeżeli przejście prawa lub obowiązku w toku sporu lub po powstaniu tytułu zostanie wykazane dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym (por. uwagi do tego przepisu). W toku postępowania ochronie interesów nabywcy może służyć, oprócz przewidzianej w art. 192 pkt 3

możliwości wstąpienia do procesu w miejsce zbywcy, instytucja interwencji ubocznej, przy czym interwencja ma w rozważanym przypadku charakter samoistny (J. Sobkowski, *Następstwo prawne pod tytułem...*, s. 43; W. Siedlecki, Glosa do wyroku SN z dnia 9 kwietnia 1963 r., III CR 26/63, PiP 1964, z. 10, s. 618).

Konsekwencją rozciągnięcia prawomocności materialnej na następcę prawnego jest niedopuszczalność wytoczenia przez niego lub przeciwko niemu ponownego powództwa w tej samej sprawie (wyrok SN z dnia 9 kwietnia 1963 r., III CR 26/63, OSNCP 1964, nr 7–8, poz. 134; wyrok SN z dnia 24 lutego 1971 r., I CR 540/70, OSPiKA 1972, z. 5, poz. 79; uchwała SN z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 38/10, OSNC 2011, nr 1, poz. 3; postanowienie SN z dnia 11 stycznia 2013 r., I CZ 184/12, LEX nr 1288613). W orzecznictwie przyjęto, że przeszkody tej nie uchyla niemożność wykazania sukcesji na zasadach przewidzianych w art. 788 i uzyskania klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko następcy. Wierzyciel może wytoczyć w tej sytuacji powództwo o ustalenie przejścia prawa lub obowiązku na podstawie art. 189 (uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia 5 maja 1951 r., C. 689/50, OSN 1952, nr 1, poz. 3; postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 1967 r., I CZ 12/67, PUG 1967, nr 12, s. 408). Tak jak w przypadku sukcesji generalnej, następca prawny pod tytułem szczególnym jest jednak objęty skutkami prawomocnego orzeczenia tylko wówczas, gdy do przejścia prawa lub obowiązku doszło po powstaniu zawisłości sporu. Przejście praw lub obowiązków, skuteczne przed tym momentem, choćby nawet już po wniesieniu pozwu, pozbawia powoda lub pozwanego legitymacji materialnej i powinno prowadzić do oddalenia powództwa, chyba że brak ten zostanie usunięty na podstawie przepisów o podmiotowych przekształceniach powództwa (art. 194 i 196). Wyrok wydany przeciwko poprzednikowi w takim postępowaniu nie wywiera w każdym razie skutków procesowych względem materialnie uprawnionego następcy (por. R. Czarnecki, *Rozszerzona prawomocność materialna wyroku na tle art. 205 pkt 3 k.p.c. i art. 541 § 1 k.p.c.*, NP 1964, nr 10, s. 992 i n.).

34. W rozważaniach dotyczących rozciągnięcia prawomocności materialnej wyroku na następcę pod tytułem szczególnym rzadko podejmowany jest problem wpływu dobrej wiary nabywcy rzeczy lub prawa na objęcie go prawomocnością orzeczenia wydanego z udziałem podstawionego zbywcy (zob. M. du Vall, P. Ochwat, *Zbycie w toku sporu rzeczy będącej przedmiotem sporu, a ochrona nabywcy w dobrej wierze*, NP 1981, nr 10–12, *passim*). W orzecznictwie przyjęto, że dobra wiara nabywcy nie jest konieczną przesłanką wystąpienia skutków przewidzianych w art. 192 pkt 3 (postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 1967 r., I CZ 12/67, PUG 1967, nr 12, s. 408). Wyraźną wagę do dobrej wiary nabywcy przywiązywano natomiast w okresie obowiązywania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394 z późn. zm.) na podstawie utrzymanych w mocy przepisów niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego z 1877 r., które nakazują w tej sytuacji odpowiednio stosować przepisy kodeksu cywilnego dotyczące nabycia rzeczy od osoby nieuprawnionej (zob. art. XXXI § 2 pkt 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Przepisy

wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 83, poz. 652 z późn. zm.); w literaturze B. Pogoda, *Zbycie w toku sprawy rzeczy objętej sporem*, Gł. S. 1938, nr 11, s. 892).

35. Rozszerzona prawomocność materialna na podstawie przepisu ustawy zachodzi w następujących sytuacjach:

- 1) wyrok ma skutek wobec osób trzecich (*inter omnes*):
 - a) w sprawach o unieważnienie małżeństwa, o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa, o rozwód oraz o separację na żądanie jednego z małżonków, z zastrzeżeniem rozstrzygnięć w przedmiocie praw i roszczeń majątkowych poszukiwanych łącznie z prawami niemajątkowymi (art. 435); należy jednak zaznaczyć, że zakres wyroków, których dotyczy ten przepis, a także rzeczywisty charakter statuowanego w nim skutku mogą budzić wątpliwości, przy czym to samo dotyczy sytuacji, w których art. 435 stosuje się odpowiednio (zob. uwagi do art. 435);
 - b) w sprawach o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami (zob. uwagi do art. 435 i 452);
 - c) w sprawach o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka, o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz o rozwiązanie przysposobienia (zob. uwagi do art. 435 i art. 458 § 1);
 - d) na tle uchylonego z dniem 17 kwietnia 2016 r. art. 479⁴³, jeżeli sąd uwzględnia powództwo w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru określonego w art. 479⁴⁵ § 2; prawomocność ta dotyczy jednak tylko tych osób, które mogłyby wytoczyć powództwo przeciwko temu samemu przedsiębiorcy, a w konsekwencji dopuszczalne jest wytoczenie przez osobę zajmującą w poprzednim postępowaniu pozycję strony powodowej kolejnego powództwa o uznanie tego samego wzorca umowy za niedozwolony przeciwko innemu korzystającemu zeń przedsiębiorcy (uchwała SN z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009, nr 9, poz. 118; uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40). Rozszerzoną prawomocnością nie cieszy się wyrok oddalający powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone; wyrok taki nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej w sprawie z powództwa innego uprawnionego podmiotu, niebędącego stroną poprzedniego procesu o uznanie za niedozwolone tego samego postanowienia wzorca umownego (postanowienie SN z dnia 16 września 2011 r., I CSK 676/10, LEX nr 909018). Zob. uwagi do art. 479⁴³;
- 2) inne przypadki rozszerzonej prawomocności z mocy ustawy kodeks postępowania cywilnego przewiduje w art. 58 i art. 887 § 2. Zgodnie z art. 58, jeżeli prokurator wytoczył powództwo na rzecz oznaczonej osoby, prawomocnością materialną wyroku, zarówno uwzględniającego, jak i oddalającego powództwo, jest objęta osoba zajmująca pozycję strony w znaczeniu materialnym. Wyjątkiem od tej reguły są sprawy o roszczenia majątkowe, w których rozstrzygnięcie w postępowaniu z powództwa prokuratora, jeżeli

osoba zainteresowana nie wstąpiła do postępowania, nie stoi na przeszkodzie samodzielnemu dochodzeniu roszczeń przez tę osobę w całości lub w części (zob. uwagi do art. 58). W przypadku organizacji pozarządowych wytaczających powództwa na rzecz obywateli za ich zgodą, z art. 58 w zw. z art. 62 § 1 wynika pełne rozciągnięcie prawomocności na osobę materialnie zainteresowaną wynikiem sporu, także gdy chodzi o roszczenia majątkowe (co do motywów tego zróżnicowania zob. uwagę 4 do art. 62). Artykuł 887 § 2 rozszerza z kolei skutki wyroku wydanego w procesie z powództwa wierzyciela przeciwko dłużnikowi zajętej wierzytelności na wszystkich wierzycieli, na rzecz których dochodzona wierzytelność została zajęta. Wierzyciele ci są zawiadamiani o procesie i mogą w ciągu dwóch tygodni od zawiadomienia przystąpić do postępowania w charakterze powodów. Sankcją związaną z brakiem zawiadomienia jest pozostawienie niepoinformowanych wierzycieli poza podmiotowymi granicami prawomocności wyroku (art. 887 § 2 zdanie czwarte). Wierzyciele ci mogą wytoczyć samodzielnie powództwo przeciwko dłużnikowi, choćby w uprzednim procesie, o którym nie zostali zawiadomieni, powództwo w tej samej sprawie zostało prawomocnie oddalone (zob. uwagi do art. 887 i powołaną tam literaturę).

Rozszerzona prawomocność orzeczeń ma swoje źródło również w regulacjach pozakodeksowych. Dotyczą one przede wszystkim postępowań mających na celu sądową kontrolę uchwał w spółkach kapitałowych i innych jednostkach organizacyjnych. Sytuacje te przedstawiają się następująco:

- 1) wyrok uchylający uchwałę zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki akcyjnej ma moc obowiązującą w stosunkach między spółką a wszystkimi wspólnikami (akcjonariuszami) oraz w stosunkach między spółką a członkami organów spółki (art. 254 § 1 i art. 427 § 1 k.s.h.); na podstawie art. 126 § 1 pkt 2 k.s.h. rozwiązanie to dotyczy również wyroków uchylających uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy w spółce komandytowo-akcyjnej oraz na podstawie art. 254 § 4 i art. 427 § 4 k.s.h. – wyroków stwierdzających nieważność uchwał zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki akcyjnej; rozszerzoną prawomocnością nie cechuje się natomiast wyrok oddalający powództwo o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały (orzeczenie SN z dnia 14 sierpnia 1951 r., Ł.C. 122/51, LEX nr 1672295; w literaturze A. Jarocho, *Powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników spółki kapitałowej*, Toruń 2010, s. 273 i n.; E. Marszałkowska-Krześ, *Skutki zaskarżenia uchwały wspólników w spółce z o.o.*, PPH 1999, nr 4, s. 36);
- 2) wyrok ustalający nieistnienie albo nieważność uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni lub uchylający tę uchwałę ma moc prawną względem wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkich jej organów (art. 42 § 9 pr. spółdz.); w wyroku SN z dnia 9 października 2015 r., IV CSK 716/14 (niepubl.), przyjęto, że art. 42 § 9 pr. spółdz. stosuje się również do uchwał zarządu spółdzielni mieszkaniowej, o których mowa w art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1222 z późn. zm.);

- 3) wyrok stwierdzający nieważność albo uchylający uchwałę walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki prowadzącej giełdę towarową ma moc obowiązującą w stosunkach między spółką a wszystkimi akcjonariuszami oraz między spółką a członkami organów spółki (art. 23 ust. 4 ustawy z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych, tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 719 z późn. zm.);
- 4) wyrok uchylający uchwałę walnego zgromadzenia towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych ma moc obowiązującą w stosunkach między towarzystwem a członkami towarzystwa uprawnionymi do udziału w walnym zgromadzeniu (art. 147 ust. 1 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, Dz. U. poz. 1844 z późn. zm.); dotyczy to odpowiednio wyroku, który zapadł w wyniku powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały.

Pozakodeksowy przypadek rozszerzonej prawomocności wyroku przewidziano również w art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz. U. z 2010 r. Nr 7, poz. 44). Prawomocny wyrok wydany w postępowaniu grupowym, zarówno uwzględniający, jak i oddalający powództwo, ma skutek wobec wszystkich członków grupy (zob. szerzej P. Grzegorzczuk, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Ogólna charakterystyka*, Warszawa 2010, s. 82–85).

36. Poza omówionymi wyżej przypadkami rozszerzona prawomocność materialna cechuje wyroki zapadające w sprawach, w których dochodzi do podstawienia procesowego (W. Broniewicz, *Podstawienie procesowe*, ZNUŁ 1963, z. 31, s. 163 i n.; W. Siedlecki (w:) W. Siedlecki, J. Jodłowski, *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 278; K. Piasecki, *Postępowanie sporne rozpoznawcze*, Warszawa 2004, s. 195; M. Walasik, *Podmiotowy zakres powagi rzeczy osądzonej w sprawie z powództwa jednego ze współwłaścicieli*, PPC 2010, nr 1, s. 108; L. Walentynowicz, *Powództwo wierzyciela przeciwko dłużnikowi zajętej wierzycielności* (w:) P. Grzegorzczuk, K. Knoppek, M. Walasik (red.), *Proces cywilny. Nauka – kodyfikacja – praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, Warszawa 2012). Oprócz przypadków wprost unormowanych w ustawie (art. 58, art. 62 § 1, art. 63² w zw. z art. 58 i art. 63⁴ w zw. z art. 58) do sytuacji tych trzeba zaliczyć zwłaszcza występowanie syndyka w sprawach dotyczących masy upadłości (art. 144 ust. 1 i 2 oraz art. 160 pr. upadł.), kuratora spadku w sprawach z zakresu zarządu majątkiem spadkowym (art. 935 § 1 w zw. z art. 667 § 2; por. jednak uwagę 3 do art. 64), wykonawcy testamentu w sprawach związanych z egzekucją testamentu (art. 988 § 2 k.c.) oraz zarządcy nieruchomości ustanowionego w postępowaniu egzekucyjnym w sprawach wynikających z zarządu (art. 935 § 1). Wyrok wydany w tych postępowaniach pociąga za sobą skutki także wobec podmiotu, w miejsce którego doszło do podstawienia (strony w znaczeniu materialnym) i na rzecz którego toczy się postępowanie (por. też art. 788 § 2). W orzecnictwie por. wyrok SN z dnia 5 kwietnia 1956 r., III CR 566/56, OSN 1956, nr 4, poz. 115; wyrok SN z dnia 8 lipca 1969 r., III CRN 220/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 83; uchwałę SN z dnia 14 grudnia 2007 r., III CZP 124/07, OSNC 2009, nr 1, poz. 2; uchwałę SN z dnia 2 kwietnia 2008 r., III CZP 12/08, OSNC 2009, nr 6, poz. 78; uchwałę SN z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 4/08, OSNC 2009, nr 7–8, poz. 100;

wyrok SN z dnia 10 grudnia 2009 r., III CSK 82/09, Biul. SN 2010, nr 3, s. 13; uchwałę SN z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 38/10, OSNC 2011, nr 1, poz. 3; w literaturze J. Korzonek, *Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym. Komentarz*, t. I i II, Bydgoszcz (b.d.w.), s. 147 (t. I) i s. 228 (t. II); W. Broniewicz, *W kwestii stanowiska prawnego kuratora*, Pal. 1968, nr 6, s. 61 i n. Przy uwzględnieniu racji konstytucyjnych (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) za otwarty trzeba jednak uznać problem, czy reguła ta bez zastrzeżeń może być odnoszona także do innych przypadków, w których mamy do czynienia z konstrukcją podstawienia procesowego. Co do objęcia dłużnika egzekwowanego skutkami wyroku w sprawie z powództwa podstawionego wierzyciela przeciwko dłużnikowi zajętej wierzytelności zob. F. Zedler, *Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające. Komentarz*, t. III. *Postępowanie egzekucyjne (art. 844–1003 k.p.c.)*, Toruń 1995, s. 101 i L. Walentynowicz, *Powództwo wierzyciela przeciwko...*, s. 818.

37. Do kontrowersyjnych należy zagadnienie podmiotowych granic prawomocności wyroku wydanego w sprawie z powództwa współwłaściciela wytoczonego w ramach czynności zachowawczych (art. 209 k.c.). W orzecznictwie dominuje stanowisko, że wyrok ten nie stoi na przeszkodzie samodzielnemu dochodzeniu roszczeń przez pozostałych współwłaścicieli (orzeczenie SN z dnia 30 marca 1962 r., 3 CR 237/62, OSNCP 1963, nr 2, poz. 48; uchwała SN z dnia 5 czerwca 1985 r., III CZP 35/85, OSNC 1986, nr 4, poz. 47; wyrok SN z dnia 8 lipca 2005 r., II CK 678/04, LEX nr 303337; odmiennie, z istotnymi argumentami, M. Walasik, *Podmiotowy zakres powagi...*, s. 106 i n. oraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 grudnia 1973 r., III CRN 266/73, OSPiKA 1974, z. 11, poz. 234, w którym opowiedziano się za rozszerzoną na pozostałych współwłaścicieli prawomocnością takiego wyroku).

38. Mimo braku wyraźnego przepisu w zasadzie jednomyślnie, aczkolwiek z różnym uzasadnieniem, przyjmuje się, że wyrok wydany przeciwko spółce jawnej pociąga za sobą skutki także wobec jej współników (zob. np. H. Mądrzak, *Pozycja osobowych spółek handlowych w postępowaniu cywilnym* (w:) R. Szytk (red.), *Kodeks spółek handlowych. Studia i materiały*, Poznań–Kluczbork 2001, s. 419; S. Sołtysiński, komentarz do art. 31 k.s.h. (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. I. *Komentarz do artykułów 1–150*, Warszawa 2006, uw. 11; K. Wręczycka, *Dochodzenie roszczeń od spółki jawnej i jej współników*, PS 2003, nr 6, s. 36; A. Jakubecki, *Zdolność sądowa osobowych spółek handlowych a status ich współników w procesie cywilnym i egzekucji* (w:) A. Nowicka (red.), *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu*, Poznań 2005, s. 1049 i n.; Ł. Błaszczak, *Pozycja handlowej spółki osobowej w procesie cywilnym*, Toruń 2006, s. 338, 342 i n.; J.P. Naworski, komentarz do art. 31 k.s.h. (w:) T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł I. Przepisy ogólne. Tytuł II. Spółki osobowe*, Warszawa 2010, uw. 19; A. Herbet, *Odpowiedzialność współników za zobowiązania handlowych spółek osobowych – zagadnienia materialnoprawne*, Rej. 2003, nr 6, s. 67–68; w orzecznictwie zob. uchwałę SN z dnia 12 maja 2005 r., III CZP 21/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 58; zob. też wyrok SN z dnia 29 listopada 2012

r., II CSK 181/12, LEX nr 1294476, w którym uznano, że prawomocne orzeczenie zasądające świadczenie od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w zakresie swojej prawomocności materialnej, skutkuje tym, że sąd w procesie z powództwa opartego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. musi uznać istnienie zobowiązania spółki wobec powoda, i powołane w tym wyroku analogiczne wcześniejsze orzecznictwo; w odmiennym kierunku – co do spółki jawnej – postanowienie SN z dnia 21 lipca 2006 r., III CSK 164/06, LEX nr 355404). Stanowisko to należy co do zasady uznać za trafne, jednak nie może być ono opierane, jak niekiedy wskazuje się w piśmiennictwie, na treści art. 778¹, chociażby dlatego, że przepis ten dotyczy jedynie wyroków zasądających świadczenie, a nie można przyjąć, by skutki wobec współników przejawiały tylko takie rozstrzygnięcia. Ponadto także w tej sytuacji uwzględnienia wymaga treść art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i wynikające z niej prawo do wysłuchania (szerzej P. Grzegorzcyk, *O związaniu współnika spółki jawnej wyrokiem zasądającym świadczenie wydanym przeciwko spółce*, PPC 2012, nr 3, s. 491 i n.). *Vice versa* należy przyjąć, że współnik może powołać się na wyrok oddalający powództwo przeciwko spółce lub uwzględniający wytoczone przez nią powództwo o ustalenie negatywne w procesie wszczętym przeciwko niemu przez wierzyciela (arg. z art. 35 § 1 k.s.h.). W wyroku z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 361/05 (OSNC 2006, nr 11, poz. 189), Sąd Najwyższy wyjaśnił ponadto, że powaga rzeczy osądzonej wyroku wydanego przeciwko współnikowi nie rozciąga się na spółkę.

39. Prawomocność materialna wyroku przeciwko osobie ponoszącej odpowiedzialność solidarną nie obejmuje współdłużników (E. Wengerek, Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 26 sierpnia 1965 r., III CO 9/65, OSPiKA 1968, z. 6, s. 250; inaczej M. Jędrzejewska, *Rozszerzona prawomocność wyroków...*, s. 117 i n.; jak się zdaje także W. Broniewicz, *Prawomocność orzeczeń w postępowaniu...*, s. 78). Odmiennego wniosku nie uzasadniają ani istota odpowiedzialności solidarnej ani też przepisy ustawy (zob. też pkt III – 4:110 *Draft Common Frame of Reference*). Uwzględnienie powództwa przeciwko jednemu z dłużników nie stoi na przeszkodzie oddaleniu powództwa przeciwko innemu także na podstawie zarzutów, które są im wspólne; wyrok zasądający może stać się podstawą egzekucji tylko przeciwko dłużnikowi, od którego świadczenie zostało zasądzone. Prawomocności materialnej względem pozostałych dłużników nie ma także wyrok oddalający powództwo przeciwko jednemu z nich. Niemniej jednak wyrok zapadły na korzyść jednego z dłużników solidarnych oddziałuje na sytuację prawną pozostałych o tyle, że zgodnie z art. 375 § 2 k.c. zwalnia on współdłużników, jeżeli uwzględnia zarzuty, które są im wspólne ze względu na treść lub sposób powstania zobowiązania (por. art. 375 § 1 k.c.). Przepis ten jest wyjątkiem od w zasadzie niezależnej pozycji prawnej każdego z dłużników solidarnych względem wierzyciela. Jego skutkiem jest nierównomierne rozłożenie ryzyka procesowego między wierzycielem a dłużnikami solidarnymi, niemniej jednak jest to konsekwencją jednoznacznej koncepcji przyjętej w art. 375 § 2 k.c. Konstrukcja ta nie jest jednak wyrazem rozszerzonej prawomocności orzeczenia. Wyrok zapadły na korzyść jednego z dłużników nie wywiera skutków procesowych wobec pozostałych; jest on natomiast elementem hipotezy normy prawa materialnego zwalniającej pozostałych dłużników od odpowiedzialności. Sytuacja ta odpowiada

założeniom tzw. skutku stanu faktycznego (A. Miączyński, *Skuteczność orzeczeń w postępowaniu cywilnym*, ZNUJ 1974, nr 67, s. 143 i n.). Skutek ten następuje wyłącznie w sferze prawa materialnego, które decyduje o przesłankach jego wystąpienia oraz kształcie. Dlatego nie można go zaliczać do procesowych następstw wyroku. Mimo oddalenia powództwa przeciwko jednemu ze współdłużników postępowanie przeciwko pozostałym jest dopuszczalne; jeżeli jednak wydany uprzednio wyrok odpowiada hipotezie art. 375 § 2 k.c., powództwo powinno podlegać oddaleniu.

40. Do dyskusyjnych należy zagadnienie, czy rozszerzona prawomocność materialna wyroku przejawia się każdorazowo w aspekcie mocy wiążącej, czy też – w zależności od przedmiotu sprawy – w aspekcie mocy wiążącej bądź powagi rzeczy osądzonej (por. uwagi 1–5). Problem ten uzasadniony jest odmiennością redakcji art. 365 i 366 w zakresie, w jakim drugi z tych przepisów obejmuje powagą rzeczy osądzonej wyłącznie strony, pierwszy zaś zapowiada możliwość rozciągnięcia mocy wiążącej także na inne osoby. Jego rozstrzygnięcie ma znaczenie z punktu widzenia postaci orzeczenia, które sąd powinien wydać, dochodząc do wniosku, że zawisła sprawa objęta jest rozszerzoną prawomocnością uprzedniego wyroku. Stosownie do pierwszego stanowiska postępowanie w takiej sprawie jest dopuszczalne, sąd jednak – związany uprzednim wyrokiem (art. 365) – powinien w zasadzie oddalić powództwo (Z. Resich, *Res...*, s. 45; M. Michalska, *Wyrokowanie w sprawach o uznanie...*, s. 53; A. Jakubecki (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I..., s. 1168; taka konkluzja wydaje się wynikać również z uwag W. Broniewicza, *Postępowanie cywilne...*, 2008, s. 257 i 259; M. Jędrzejewskiej, *Rozszerzona prawomocność wyroków...*, s. 114 i n.; I. Kunickiego, *Związanie sądu wydanym...*, s. 282 i M. Rejda, *Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 170–171). Zgodnie z drugim poglądem, który należy zaaprobować, rozszerzona prawomocność materialna przejawia się modelowo w taki sam sposób jak prawomocność ograniczona do stron, a tym samym ponowne powództwo – przy założeniu tożsamości przedmiotowej sporu – powinno w zasadzie podlegać odrzuceniu (W. Siedlecki (w:) Z. Resich, W. Siedlecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 1, s. 575; K. Korzan, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1971 r., III CRN 361/71, OSPiKA 1972, z. 10, s. 433; Z. Świeboda, Glosa do uchwały SN z dnia 30 sierpnia 1977 r., III CZP 64/77, OSPiKA 1980, z. 2, s. 63; A. Miączyński, *Skuteczność orzeczeń w postępowaniu...*, s. 108; E. Marszałkowska-Krześ, *Skutki zaskarżenia uchwały...*, s. 36). Kontrowersje doktrynalne przekładają się na niejednolitość orzecznictwa – do drugiego z zapatrywań przychylił się jednoznacznie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03 (OSNC 2005, nr 2, poz. 25), uznając je za „przynoszące najbardziej pożyteczne skutki praktyczne” (por. również postanowienie SN z dnia 3 grudnia 1971 r., III CRN 361/71, OSPiKA 1972, z. 10, poz. 179 i postanowienie SN z dnia 27 kwietnia 1999 r., III CKN 48/99, LEX nr 50726). Odmienny pogląd można wyprowadzić z wyroku SN z dnia 19 października 2010 r., II BU 4/10, OSNP 2012, nr 1–2, poz. 24; wyroku SN z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, LEX nr 584190 i z wyroku SN z dnia 20 stycznia 2011 r.,

I UK 239/10, LEX nr 738532, w których wyeksponowano podmiotowo względną – w odróżnieniu od mocy wiążącej – naturę powagi rzeczy osądzonej.

Drugie z przedstawionych stanowisk wpisuje się w koncepcję postrzegania prawomocności materialnej jako instytucji oddziałującej dwuaspektowo – jako moc wiążąca oraz jako powaga rzeczy osądzonej (negatywna przesłanka procesowa); por. uwagi 3–5. Pozwala ono w sposób jednolity traktować wszystkie przypadki, w których prawomocność orzeczenia dotyczy w pełnym zakresie innych podmiotów niż strony procesowe, w tym następców prawnych oraz podmiotów, w miejsce których dochodzi do podstawienia; jego walorem jest również konsekwentne rozwiązanie zagadnienia mnogości procesów w tej samej sprawie na płaszczyźnie zawisłości sporu oraz prawomocności. Do przyjęcia konkurencyjnego poglądu nie skłaniają eksponowane niekiedy racje konstytucyjne, jeżeli zważyć, że konieczność zapewnienia wysłuchania osobom trzecim, objętym skutkami wyroku, jest aktualna na równi w sytuacji, w której postępowanie *de eadem re* z ich udziałem miałyby być uznane za niedopuszczalne, oraz w sytuacji, w której wynik tego postępowania miałby być z góry zdeterminowany uprzednim rozstrzygnięciem podjętym w postępowaniu, w którym nie wzięły udziału jako strony. Ze względu na różnorodność wchodzących w rachubę sytuacji należy wszak zastrzec, że z przepisów ustawy lub sytuacji prawnej osób trzecich, do których adresowane mają być konsekwencje prawomocnego orzeczenia, może wynikać konieczność ich ukształtowania w sposób odbiegający od sformułowanej wcześniej reguły. Odpowiedź na nasuwające się pytanie, czy przypadki te należy w dalszym ciągu łączyć z rozszerzoną prawomocnością materialną orzeczenia, choć w niepełnej postaci, czy też traktować jako przejawy specyficznej i odnoszącej się do osób trzecich prekluzji procesowej związanej z prawomocnością materialną, zależy od aprobaty dla określonej konwencji pojęciowej i ma w większości teoretyczne znaczenie.